

Zgromadzenie Ogólne
Związku Miast Polskich
5 - 6 marca 2020 r.

MIASTA I ZMP WOBEC PANDEMII



W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 Zarząd ZMP oraz wielu prezydentów i burmistrzów miast od początku wybuchu epidemii CoViD-19 alarmuje, że niemożliwe jest przeprowadzenie wyborów prezydenckich 10 maja.

str. 8 Na stronie ZMP ukazał się właśnie Poradnik dla MIAST, który ma pomóc miastom w działaniach podejmowanych w związku z trwaniem i skutkami zagrożenia epidemiologicznego.

str. 10 Przedstawiciele ponad 250 miast, a także parlamentarzyści, byli samorządowcy oraz eksperci uczestniczyli 4 i 6 marca br. w Zgromadzeniu Ogólnym Związku Miast Polskich. Tym razem to doroczne spotkanie odbyło się we Wrocławiu.

str. 12 To, że każde miasto jest inne i podąża swoją własną drogą, to jest wielki sukces nas wszystkich – to słowa profesora Tomasza Ossowicza. Padły one podczas konferencji „Miasta pod 30 latami”, zorganizowanej drugiego dnia Zgromadzenia Ogólnego ZMP we Wrocławiu

KRONIKA KRAJOWA

str. 5 Z powodu ogłoszonego przez rząd stanu epidemii w marcu nie odbyły się posiedzenia zespołów roboczych, ani spotkanie Komisji Wspólnej. Wszystkie projekty strona samorządowa opiniowała w trybie obiegowym, wysyłając uwagi projektodawcom.

str. 6 Podczas seminarium „Stan finansów samorządowych – diagnoza i wyzwania”, które odbyło się 2 marca 2020 r. w Senacie, zaprezentowano projekty ustaw, które mają poprawić pogarszającą się kondycję finansową samorządów.

ROZWÓJ MAŁYCH I ŚREDNICH MIAST – PROJEKT PREDEFINIOWANY

str. 9 Podczas zorganizowanej 25 marca telekonferencji mówiono o realizacji Programu „Rozwój lokalny” w sytuacji stanu epidemii, a także o pracach nad tarczą antykrzysową oraz bieżących problemach miast biorących udział w Programie „Rozwój lokalny”.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 16 Wyróżnia nas klimat i miejsce w każdej prognozie pogody. Dzięki temu mamy darmową promocję. Tu jest dobra pogoda. Uznaliśmy, że „pogodne Suwałki” to dobre hasło – mówi Czesław Renkiewicz, prezydent Suwałk. W tym roku miasto obchodzi jubileusz 300-lecia potwierdzenia aktu lokacyjnego.

Na okładce: Zgromadzenie Ogólne ZMP we Wrocławiu. Fot. Archiwum ZMP

Trzy posiedzenia Zarządu ZMP podczas epidemii COVID-19

Konieczne regulacje

W trybie telekonferencji prezydenci i burmistrzowie wchodzący w skład Zarządu ZMP pracowali 17 marca, 26 marca oraz 1 kwietnia nad rozwiązaniem problemów miast w stanie zagrożenia epidemicznego oraz rekomendacjami dla rządu.

Dnia 17 marca odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu ZMP z udziałem 29 członków w sprawie stanu zagrożenia epidemicznego. Zarząd Związku rozpatrywał problemy zgłoszone przez poszczególne miasta i pracował nad przygotowaniem pakietu rozwiązań dla rządu, które pomogą lepiej zorganizować i usprawnić pracę urzędów oraz funkcjonowanie całych społeczności lokalnych.

Terminy i finanse

Przedstawiciele miast zwracali uwagę przede wszystkim na kwestie związane z terminami załatwiania setek tysięcy spraw urzędowych, wynikających z kodeksu postępowania administracyjnego i ordynacji podatkowej oraz innych przepisów obowiązującego prawa w tym zwłaszcza obligujących samorządy do sporządzania sprawozdań, przeprowadzania zebrań, konsultacji itp.

Drugą ważną sprawą była kondycja finansowa samorządów, która od początku roku jest już poważnie osłabiona z powodu ubiegłorocznych zmian ustawowych. Jest ona dodatkowo zagrożona ze względu na spodziewane opóźnienia w płatnościach podatków i opłat lokalnych oraz dalsze zmniejszenia wpływów z PIT i CIT, w których samorządy mają udziały. Zaproponowano m.in. wprowadzenie części rekompensującej subwencji ogólnej oraz zawieszenie „janosikowego”.

W opinii samorządowców z miast niezbędne jest też wprowadzenie przepisu umożliwiającego wójtom, burmistrzom i prezydentom wykonywanie obowiązków rad, które nie są przez nie realizowane, a także podejmowanie jednoosobowo decyzji, do których zwykle potrzebna jest zgoda organu stanowiącego (np. niezbędne zmiany w budżecie, korzystanie z rezerwy celowej). W sytuacji spowolnienia gospodarczego, dotyczącego także gospodarkę komunalną, która jest częścią gospodarki kraju, musi zostać wprowadzony pakiet osłonowy dotyczący również tych podmiotów gospodarczych, ponieważ to właśnie one zapewniają codzienną, bieżącą obsługę ludności w egzystencjalnych dziedzinach życia.

Wybory i służba zdrowia

Zarząd Związku podkreślał, w jak trudnej sytuacji - w porównaniu z rządem - są samorządy. Rząd dysponuje bowiem wielomiliardowymi środkami przeznaczonymi specjalnie na finansowanie skutków epidemii, samorząd natomiast nie ma żadnych rezerw. Wszystkie zgłoszone postulaty zostały zawarte w przyjętym **stanowisku Zarządu ZMP w sprawie stanu epidemii CoViD 19**. Samorządowcy odnieśli się w nim do kwestii wyborów: „Zadaniem samorządów gminnych, które ma charakter państwowy, jest zapewnienie organizacji wyborów i referendów. W obecnych warunkach, które kształtują zarówno regulacje ustawy z dnia 2 marca 2020 r. i rozporządzeń wykonawczych, jak również zachowania i postawy poszczególnych osób, które - odpowiadając na apele m.in. rządu - unikają ryzyka zarażenia koronowirusem, przygotowanie i przeprowadzenie jakichkolwiek głosowań powszechnych w trybie określonym przez Kodeks wyborczy albo przepisy o referendach jest niemożliwe.” (więcej na ten temat w artykule na stronie 4).

Zdaniem Zarządu strategiczne znaczenie dla ograniczania skutków wirusa SARS-CoV-2 ma sprawność działania podmiotów leczniczych, w tym samorządowych. W związku z tym postuluje się pilną potrzebę zabezpieczenia szpitalom zdecydowanie większej liczby środków ochrony indywidualnej jednorazowego użycia dla personelu medycznego oraz wyposażenie ich w większą liczbę respiratorów i aparatury diagnostycznej, pozwalającej na wykonywanie testów na obecność wirusa powodującego CoViD 19. Niezbędne jest wprowadzenie zmian w zasadach kontraktowania świadczeń medycznych, uwzględniających fakt, iż wiele podmiotów leczniczych i osób wykonujących jednoosobowo zawody medyczne, nie z własnej winy nie będzie w stanie realizować umów z NFZ, ponosząc na bieżąco koszty podtrzymywania gotowości do wykonywania świadczeń medycznych.

Dyskusja nad tarczą antykrzysową

Drugie posiedzenie Zarządu ZMP odbyło się 26 marca i było poświęcone zebraniu uwag oraz przygotowaniu stanowiska w związku z pakietem ustaw antykrzysowych uchwalonych przez Parlament. Członkowie Zarządu podczas posiedzenia on-line dyskutowali na temat niezbędnych zmian, które należy wprowadzić do projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych

nimi sytuacji kryzysowych (druk sejmowy nr 299). Efektem tej dyskusji było przyjęcie **stanowiska**.

W trakcie posiedzenia poruszono kwestię przepisów dotyczących pracy organów stanowiących i wykonawczych w czasie epidemii. Zarząd poparł przede wszystkim zwiększenie uprawnień operacyjnych burmistrzów i prezydentów. Zdaniem reprezentantów miast, na przykład kompetencje dotyczące targowisk powinny być w gestii prezydentów i burmistrzów, a nie organów stanowiących. Przedstawiciele miast zaakceptowali zapisy projektu, dotyczące biegu terminów wynikających z prawa cywilnego i administracyjnego. Chcą jednak aby, że zawieszono albo wydłużono też inne terminy, wynikające z obowiązujących przepisów prawa, na przykład związane z raportem o stanie gminy, z przepisami dotyczącymi udzielenia informacji publicznej czy ze składaniem oświadczeń majątkowych.

Elastyczne podejście do długu

Uwagi prezydentów i burmistrzów zasiadających w Zarządzie dotyczyły też zamówień publicznych. Chodzi m.in. o wzmocnienie i ukonkretnienie zapisów zawartych w art. 6 ustawy z dnia 2 marca, ponieważ zarówno jego brzmienie jak i opublikowane wyjaśnienia Prezesa UZP pozostawiają zbyt wiele wątpliwości i są niejednoznaczne. Wiele podnoszonych postulatów było związanych z finansami. Członkowie Zarządu pozytywnie odnieśli się do propozycji uelastyczenia wzrostu zadłużenia w związku z wydatkami bieżącymi poniesionymi na zwalczanie, zapobieganie czy przeciwdziałanie epidemii. Kontrowersje dotyczyły zapisu mówiącego, że rada gminy może przedłużyć, w drodze uchwały, terminy płatności rat podatku od nieruchomości. Niektórzy samorządowcy z miast obawiają się festiwalu populizmu ze strony rad, dlatego zgłoszono uściślenie tego zapisu (na wniosek prezydenta czy burmistrza). Wątpliwości dotyczyły też powierzenia wykonywania zadań urzędu lub podmiotu, w całości albo w części, w określonym terminie, innemu urzędowi administracji publicznej. Uznano, że może być to możliwe, ale tylko na wniosek danej gminy.

Osłony dla przedsiębiorstw gospodarki komunalnej

Jacek Karnowski, prezydent Sopotu i **Tomasz Andrukiewicz**, prezydent Ełku zwracali uwagę na to, że pakiet antykrzysowy powinien obejmować również komunalne spółki prawa handlowego, samorządowe instytucje kultury oraz ośrodki sportu i rekreacji, a także mikroprzedsiębiorców zatrudniających więcej niż 9 osób. Wobec spodziewanego w najbliższych dniach silnego spadku dochodów JST, Zarząd

ZMP oczekuje na pilne decyzje dotyczące niezbędnej osłony antykrzysowej dla sektora komunalnego, ponieważ od utrzymania jego płynności finansowej w bardzo dużym stopniu zależy jakość działań prowadzonych w ramach przeciwdziałania epidemii i zwalczania jej skutków.

Spotkanie z członkami rządu

Podczas trzeciego posiedzenia Zarządu ZMP on-line 1 kwietnia członkowie Zarządu ZMP rozmawiali o tarczy antykrzysowej i ochronie dla samorządów oraz wyborach prezydenckich z ministrem rozwoju **Jadwigą Emilewicz**, wicepremierem **Jarosławem**



Zarząd ZMP 1 kwietnia spotkał się on-line z ministrem rozwoju - **Jadwigą Emilewicz**, wicepremierem **Jarosławem Gowinem** oraz **Tomaszem Robaczyńskim**, wiceministrem finansów. Fot. Archiwum ZMP

Gowinem oraz **Tomaszem Robaczyńskim**, wiceministrem finansów.

Celem spotkanie Zarządu Związku z przedstawicielami rządu była potrzeba konstruktywnej rozmowy na temat tego, czego samorząd potrzebuje w tych trudnych czasach i co może sam zrobić, aby wspomóc mieszkańców w walce z pandemią i kryzysem. Senator RP **Zygmunt Frankiewicz**, prezes ZMP poinformował na wstępie, że dotyczące samorządów poprawki senackie do ustawy zawartej w druku senackim 96, które wcześniej opracował Zarząd na podstawie opinii miast i przekazał do izby wyższej Parlamentu, zostały przez Sejm RP odrzucone, mimo iż były starannie przygotowane i merytoryczne. Jak zapewniła minister **Jadwiga Emilewicz**, uchwalona tarcza antykrzysowa to na razie pierwsza kroplówka, którą należało jak najpilniej dostarczyć, ale będą w najbliższym czasie wprowadzane do niej następne elementy i zapisy wspierające także samorządy.

Najważniejsze finanse

Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP przedstawił postulaty finansowe zawarte w stanowisku z dnia 27 marca, które dotyczą m.in. rozszerzenia zakresu i czasu niezrównoważenia budżetu JST, poszerzenia zakresu wydatków z tzw. korkowego, możliwości zawieszenia wpłat do budżetu państwa w ramach „janosikowego” oraz rezygnacji z przyjętych na ten rok zadań w budżetach obywatelskich i przygotowań do przyszłorocznych. **Jacek**

Sutryk, prezydent Wrocławia zaproponował skuteczną formę pomocy przedsiębiorcom w postaci zwolnienia JST z VAT od inwestycji publicznych, pod warunkiem przekazania pozyskanych w ten sposób środków albo na bezpośrednią pomoc dla przedsiębiorców, albo po prostu na nowe inwestycje, które te przedsiębiorstwa będą realizować. Najpilniej jednak samorządy czekają na rządową propozycję rekompensaty (np. w formie części rekompensującej w subwencji ogólnej), która zniweluje skutki finansowe spowodowane przez trwającą epidemię. Samorządowcy z miast deklarowali, że są otwarci na konstruktywną dyskusję na temat zaprezentowanych postulatów.

Obecny na spotkaniu wiceminister finansów **Tomasz Robaczyński** powiedział: - *Chcemy tak to zrobić, aby wspomóc samorząd, tylko musimy mieć na uwadze, że budżet państwa będzie miał poważne ubytki, w wysokości wielu miliardów zł. Potencjalnie wstępną propozycją pomocy dla samorządów mogłoby być na przykład zwiększenie subwencji ogólnej (podział w ramach działań Komisji Wspólnej Rządu i ST), a na razie przyspieszenie przekazywania rat subwencji.*

Inwestycje i edukacja

Jadwiga Emilewicz poprosiła przedstawicieli miast o w miarę możliwości zgodne z planami realizowanie zaplanowanych inwestycji, np. z wykorzystaniem cyfryzacji w procesie planistycznym. **Arkadiusz Chęciński**, prezydent Sosnowca zapewnił, że w jego mieście inwestycje są realizowane terminowo. Prosił jednak szefową resortu rozwoju o to, aby nie przeciągano w czasie rozstrzygnięć wszelkiego rodzaju programów dofinansowanych przedsięwzięcia JST, np. z Funduszu Dróg Samorządowych. Zgłoszono jeszcze postulaty do tarczy antykrzysowej dotyczące m.in. przepisów porządkowych (w gestii organu wykonawczego), podatków lokalnych i opłat (ulgi rada może uchwalić na wniosek burmistrza/prezydenta), zamówień publicznych (niestosowanie przepisów także dla robót budowlanych). Poruszono kwestię dotacji dla przedszkoli niepublicznych w czasie stanu epidemii. **Stanowisko w sprawie pilnej potrzeby uregulowania zasad funkcjonowania systemu oświaty i wychowania w okresie epidemii** przedstawił **Marek Wójcik**, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnej. **6 kwietnia** po raz kolejny spotkał się on-line Zarząd ZMP. Komunikat - **tutaj**.

Joanna Proniewicz

Zarząd ZMP o wyborach

Praktycznie niemożliwe wybory prezydenckie

Zarząd ZMP oraz wielu prezydentów i burmistrzów miast od początku wybuchu epidemii CoViD-19 alarmuje, że niemożliwe jest przeprowadzenie wyborów prezydenckich 10 maja.

Temat konieczności przesunięcia tych wyborów na innym termin był podnoszony już na pierwszym zdalnym posiedzeniu Zarządu Związku, które odbyło się 17 marca br. W efekcie 25 marca powstało oficjalne **stanowisko w sprawie koniecznych rozwiązań w stanie epidemii**. Zarząd ZMP wzywa w nim rząd RP do prawnego usankcjonowania wprowadzonych rozwiązań, takich jak m.in. zawieszenie administracji publicznej, prowadzenia działalności gospodarczej, funkcjonowania szkół, ograniczenie wolności zgromadzeń, poprzez ogłoszenie stanu klęski żywiołowej. Popiera także wnioski wielu miast o wstrzymanie praktycznie niemożliwych do realizacji przygotowań do wyborów powszechnych, wyznaczonych na dzień 10 maja.

29 marca br. Zarząd ZMP zaprotestował przeciwko przyjęciu w sposób urągający zasadom demokracji, zgłoszonej w drugim czytaniu poprawki nr 177, która w uchwalonej ustawie o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, jest zawarta w art. 40. W podjętym **stanowisku** Zarząd zwraca uwagę na bezprecedensowy sposób przeprowadzenia tej zmiany i stwierdza, że postępowanie to oznacza okazanie przez większość sejmową lekceważenia wobec współobywateli i prawa. Szczególnie wobec ludzi - dzisiaj zagrożonych epidemią niebezpiecznego dla życia wirusa - z których 72% uważa, że termin wyborów trzeba przenieść. Większość sejmowa wykazała również lekceważeniem prawa: Konstytucji, która gwarantuje równe dla wszystkich biernie prawo wyborcze, a zwłaszcza prawo do ochrony życia i zdrowia, którego zapewnienie jest obowiązkiem władz publicznych, orzeczeń trybunału Konstytucyjnego oraz ustaw i rozporządzeń, które dotyczą przeciwdziałania chorobom zakaźnym, a zwłaszcza obecnej epidemii CoViD-19.

W uzasadnieniu do stanowiska Związek podkreślił m.in., że organizowanie wybo-

rów w terminie 10 maja będzie oznaczać łamanie przepisów związanych z przeciwdziałaniem epidemii i narażenie na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia bardzo wielu obywateli, zarówno wszystkich głosujących, jak i - w o wiele większym stopniu - zaangażowanych w przygotowanie i obsługę wyborów pracowników samorządowych, członków komisji, doręczycieli przesyłek i innych osób. Już pierwszy termin wynikający z kalendarza wyborczego, który dotyczył wyznaczenia do 5 kwietnia br. miejsc głosowania w obwodach zamkniętych, czyli w szpitalach, domach pomocy społecznej, aresztach i więzieniach, był w wielu miejscach niewykonalny, ponieważ są one zamknięte, a nawet objęte kwarantanną. Wprowadzone obecnie ograniczenia spowodowały też zaprzestanie działalności przez liczne podmioty, których współdziałanie przy organizacji wyborów jest nieodzowne. Przygotowania do wyborów oznaczają konieczność dodatkowej mobilizacji w urzędach gmin, która jest dzisiaj nieosiągalna, a trzeba też liczyć się z całkowicie uzasadnioną odmową udziału w czynnościach, które będą się wiązać z zwiększonym ryzykiem zarażenia się wirusem. ZMP zaapelował do Senatu RP o wykreślenie z ustawy art. 40. Senat uwzględnił ten postulat w swoich poprawkach zawartych w druku senackim 96. Został on jednak odrzucony, podobnie jak większość samorządowych senackich poprawek, przez Sejm.

1 kwietnia br. odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu ZMP, na którym poruszono kwestię wyborów. Wziął w nim udział wicepremier **Jarosław Gowin**, szef Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Odniósł się do dwóch stanowisk ZMP dotyczących wyborów prezydenckich 10 maja. Jego zdaniem, postulowane przez Związek wprowadzenie stanu klęski żywiołowej jest dyskusyjne, ponieważ niesie za sobą poważne konsekwencje finansowe. Powołując się na analizy ekspertów i naukowców, stwierdził, że szczyt epidemii może przypaść w maju i czerwcu, a jesienią możliwy jest jej nawrót. Dlatego zwrócił się do Zarządu ZMP z prośbą o ustosunkowanie się do propozycji odłożenia terminu wyborów.

Samorządowcy podawali konkretne przykłady wynikające z bieżącego kalendarza wyborczego, pokazujące, że niemożliwe

i niebezpieczne jest przeprowadzenie wyborów w zaplanowanym terminie. Zgłaszano, że wiele osób pracujących wcześniej w komisjach wyborczych rezygnuje, praktycznie nie ma nowych zgłoszeń, do dymisji podają się urzędnicy wyborczy. Pracownicy samorządowi zapowiadają, że nie będą uczestniczyć w czynnościach, które wiążą się ze wzrostem ryzyka zarażenia, a przełożeni - w tym burmistrzowie i prezydenci - deklarują, że nie będą narażać podwładnych na ryzyko utraty zdrowia, a nawet życia.

Efektom tego spotkania było zebranie w trybie pilnym danych na temat **statystyk wyborczych ze 176 miast** oraz przyjęcie wspólnie z Unią Metropolii Polskich **stanowiska w kwestii przesunięcia terminu wyborów prezydenckich**, w którym podtrzymano dotychczas podjęte stanowiska. Organizacje zrzeszające polskie miasta domagają się natychmiastowego podjęcia przez władze centralne, ponoszące w tych kwestiach odpowiedzialność wobec prawa i wobec obywateli, niezbędnych decyzji, których w imię tej odpowiedzialności nie wolno odwlekać, gdyż każdy dzień zwłoki zwiększa zagrożenie zdrowia, łamie sumienia i pogłębia chaos społeczny. Wybory przewidziane w najbliższych miesiącach, w tym wybory prezydenta RP, muszą być przełożone w sposób możliwie najkorzystniejszy dla Polaków i Polski, to znaczy przede wszystkim najbezpieczniej. W terminie, w którym nie będzie stanu epidemii ani niebezpieczeństwa jej nawrotu.

„ (...) *żądamy, by wreszcie wziąć pod uwagę argumenty, które dotyczą spraw zarówno najważniejszych - takich jak zdrowie i życie mieszkańców, jak i mniej ważnych - bez których jednak nie da się zrealizować zadań, jakie się przed nami stawia. Nie czas na - ważne skądinąd, ale wymagające przemyślane przygotowań, długotrwałych analiz i rzetelnych testów - zmiany przepisów wyborczych. Te, które już wprowadzono, nie są możliwe do wykonania (...). Tworzone ad hoc przepisy nie likwidują zagrożenia zarażeniem, tylko je przenoszą w inne miejsca.*” - napisali w stanowisku prezesa korporacji samorządowych.

Zwrócili uwagę na liczne okoliczności organizacyjno-techniczne realizowania zadań związanych z organizacją wyborów. W ich ocenie nikt nie może świadomie narażać współobywateli na zagrożenie zdrowia i życia, zwłaszcza jeśli ponosi za nich odpowiedzialność wynikającą z pełnionej funkcji publicznej (art. 68 Konstytucji), a działanie wbrew tym przepisom jest przestępstwem (art. 160 §§ 1 i 2 oraz art. 165 kk).

(jp)

Z Komisji Wspólnej...

Pierwsze w historii opiniowanie obiegowe wszystkich projektów

Z powodu ogłoszonego przez rząd stanu epidemii w marcu nie odbyło się żadne z zaplanowanych posiedzeń zespołów roboczych, nie odbyło się też zaplanowane na 25 marca spotkanie Komisji Wspólnej. Wszystkie projekty strona samorządowa opiniowała w trybie obiegowym, wysyłając uwagi projektodawcom.

Do opiniowania ministerstwa przysłały 4 projekty ustaw oraz 16 projektów rozporządzeń, Komisja opiniowała również projekt Strategii Rozwoju Województwa „Małopolska 2030”. Dodatkowo, resort finansów przesłał 3 projekty rozporządzeń, związanych z walką ze skutkami epidemii koronawirusa, które - ze względu na wyjątkową sytuację - samorządowcy uzgodnili w ekspresowym tempie. Choć rząd nie przesłał Komisji do opiniowania projektów specyfikacji związanych z epidemią koronawirusa, np. tarczą antykryzysową, Związek Miast Polskich przekazał swoje uwagi (o czym informowaliśmy na naszej stronie internetowej - [link](#))

Negatywnie

Znakomita większość projektów skierowanych do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego została zaopiniowana pozytywnie. Negatywną opinię strona samorządowa wydała tylko w stosunku do projektu nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami, które mają na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych przechodzących po przejściu dla pieszych. Negatywna opinia została wydana ze względu na odrzucenie praktycznie wszystkich uwag samorządowych (zgłoszonych głównie przez ZPP), a także brak sfinansowania zadań związanych z wydaniem przez starostów i prezydentów miast na prawach powiatu decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy za nieprzebieganie przez kierowców wprowadzanego ustawą ograniczenia prędkości

do 50 km/h w obszarze zabudowanym w ciągu całej doby.

Do projektu ustawy o rekompensatach z tytułu wzrostu cen energii elektrycznej w 2020 roku z kolei samorządowcy przekazali uwagi dotyczące nieuwzględnienia JST w rekompensatach (projekt dotyczy tylko osób fizycznych). Domagali się oni środków na podwyżki cen energii dla szkół czy szpitali. Ministerstwo energii nie odpowiedziało na uwagi, przekazało informację, że analizuje je i rozważa możliwość ich przyjęcia. Stąd samorządowcy zaproponowali, by projekt ten został zaopiniowany przez roboczy zespół ds.



infrastruktury, który będzie miał upoważnienie do wydania ostatecznej opinii w imieniu Komisji Wspólnej.

Niech decydują dyrektorzy szpitali

Komisja Wspólna pozytywnie, choć z uwagami, zaopiniowała 3 projekty rozporządzeń nowelizujących rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Projekty te wydłużają do 1 stycznia 2021 r. działanie przepisów zapewniających wzrost płacy ratowników medycznych i pielęgniarek o 1600 zł brutto. ZMP zgłosił do nich uwagi ogólne, dotyczące konieczności systemowego uregulowania problemu płac personelu medycznego, w stosunku do wszystkich zawodów medycznych. Samorządowcy chcą ograniczyć interwencjonizm państwa w kształtowaniu wynagrodzeń. Docelowe rozwiązanie powinno iść w przeciwnym niż dotychczasowy kierunku i zagwarantować autonomię dyrektorów szpitali w prowadzeniu polityki płacowej. Samorządowcy oczeku-

ją też zagwarantowania podmiotom leczniczym środków finansowych odpowiadających faktycznym kosztom wdrażania opiniowanych rozporządzeń.

Kryteria podziału rezerwy oświatowej na 2020 rok

Zespół ds. Edukacji, Kultury i Sportu pozytywnie zaopiniował propozycję Kryteriów podziału tzw. rezerwy oświatowej, przedstawioną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Co roku z kwoty subwencji oświatowej odlicza się 0,4% rezerwy, z której JST mogą uzyskać dodatkowe środki na niektóre zadania.

W tym roku kryteriów podziału jest 8, choć resort finansów proponował rezygnację z kryterium na odprawy dla zwalnianych nauczycieli oraz kryterium na doposażenie szkół w zakresie pomieszczeń do nauki w nowo wybudowanych budynkach oraz nowych pomieszczeń do nauki połączonych w wyniku adaptacji. Uzasadniał to potrzebą zapewnienia środków na dofinansowanie w jak największym stopniu wzrostu zadań szkolnych i pozaszkolnych.

Samorządowcy nie zgodzili się jednak na te propozycje i oba kryteria pozostały. Jednocześnie zaproponowali zmianę terminów składania wniosków. I tak - w kryteriach V i VI samorządy mogą składać wnioski do 29 maja. Pozwoli to na szybsze uruchomienie środków rezerwy na wyposażenie pracowni do przedmiotów przyrodniczych (kryterium V), a także doposażenie nowo budowanych szkół czy zaadaptowanych do nauki pomieszczeń (kryterium VI).

Kryteria podziału rezerwy oświatowej na 2020 rok można zobaczyć [tutaj](#).

Debata na temat finansowania inwestycji drogowych odłożona

W marcu Komisja miała omówić kwestię finansowania dróg samorządowych z różnych źródeł, której chęć przedyskutowania zgłosili samorządowcy jeszcze w grudniu ubiegłego roku. Dyskusja ta była już raz przełożona ze stycznia na marzec - na wniosek wiceministra infrastruktury, Rafała Webera, który uzasadniał to trwającą weryfikacją wniosków złożonych przez samorządy o dofinansowanie w ramach Funduszu Dróg Samorządowych (FDS), a także składaniem rocznej informacji przez samorządy, które w 2019 roku prowadziły inwestycje drogowe z dofinansowaniem ze środków tzw. rezerwy drogowej. W obecnej sytuacji dyskusja stoi pod znakiem zapytania.

hh

Debata o finansach samorządowych

W Senacie RP o rekompensacie dla JST

Podczas seminarium „Stan finansów samorządowych – diagnoza i wyzwania” zorganizowanego przez senacką Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (KSTiAP) i Związek Miast Polskich, które odbyło się 2 marca 2020 r. w Senacie, zaprezentowano dwa projekty ustaw i dwa założenia do projektów ustaw, które mają poprawić pogarszającą się kondycję finansową samorządów.

Celem spotkania, w którym wzięło udział 180 przedstawicieli samorządów, parlamentu i ekspertów, było również przekazanie informacji na temat rzeczywistego stanu finansów samorządowych. Jak zauważył przewodniczący KSTiAP i prezes ZMP, **Zygmunt Frankiewicz** chodzi przede wszystkim o przedstawienie „twardych” danych dotyczących finansów samorządowych, ponieważ w przestrzeni medialnej pojawia się wiele komentarzy na ten temat, często jednak mijających się z faktami. „Twarde” dane potwierdzają, że sytuacja jest bardzo poważna, gdyż spadają dochody samorządu terytorialnego. W porównaniu dochodów ze stycznia 2020 roku z dochodami ze stycznia 2019 roku nastąpił prawie 2-pro-

centowy spadek z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, podczas gdy w 2019 r. odnotowano wzrost dochodów o prawie 14%. Pokazują to wyniki ankiety ZMP przeprowadzonej w lutym wśród 255 miast należących do ZMP. Jednocześnie rosną koszty wszelkich zadań, związane m.in. ze wzrostem tacy minimalnej czy droższą energią elektryczną. Dlatego w ocenie senatora Z. Frankiewicza, konieczne jest nawiązanie rzeczywistego dialogu między rządem i samorządem.



Senator RP i prezes ZMP - Zygmunt Frankiewicz podkreślał, że sytuacja w JST jest bardzo poważna, gdyż spadają dochody samorządu terytorialnego, co potwierdzają twarde dane.

Fot. Arch. ZMP / M. Józefciak Kancelaria Senatu (CIS)

Coraz większe obciążenie samorządów
Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP podkreślał, że dochody własne i subwencja oświatowa rosną dużo wolniej niż wydatki bieżące samorządów. Powołując się na raport Związku Miast Polskich, wyliczył, że w latach 2004–2018 przeznaczona na

funkcjonowanie szkół część oświatowa subwencji ogólnej powiększyła się o 72 proc., podczas gdy wydatki bieżące na oświatę poszły w górę o 107 proc. Dyrektor Biura Związku pokazał, że w tym samym czasie całkowite dochody własne samorządów wzrosły o prawie 100 proc., natomiast wydatki bieżące - o 170 proc., a nie licząc świadczenia „500 plus” - o 138 proc. - *Tego, co musimy dopłacać ze środków własnych, jest coraz więcej* - zauważył sekretarz strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W jego opinii, z biegiem lat zmianie uległa struktura dochodów samorządowych. Kiedyś największą część stanowiły

dochody własne, drugą w kolejności subwencje, a najmniejszą - dotacje celowe. Dzisiaj dotacje celowe stanowią największą część budżetów samorządowych, na drugim miejscu są dochody własne, a rola subwencji „drastycznie zmalała”. Odnosząc się do bieżącej sytuacji, Andrzej Porawski zwrócił uwagę na większy niż oczekiwany spadek dynamiki udziału samorządów w PIT przy jednoczesnym skokowym wzroście wydatków bieżących, na co składa się wzrost pensji nauczycieli, wzrost cen usług i energii. Dlatego właśnie podstawowe postulaty samorządowców dotyczą zrekompen-

rosnącego niedoszacowania części oświatowej subwencji ogólnej oraz zbyt niskich składek na ubezpieczenia zdrowotne. Należy również w pełni pokrywać koszty realizacji zadań zleconych z zakresu administracji rządowej oraz przestrzegać zasady przekazywania wystarczających środków na nowe zadania.

Wzmocnić efektywny udział samorządów w procesach legislacyjnych

Dr **Jarosław Neneman** z Uniwersytetu Łódzkiego mówił o tym, że wzrost dochodów bierze się m.in. stąd, że zwiększa się liczba podatników, a taki stan rzeczy, czego trzeba mieć świadomość, niedługo się skończy. Chociaż od 2013 roku mamy tendencję wzrostową, jeśli chodzi o dochody JST, to jednak należy liczyć się ze spadkiem w najbliższej przyszłości. Zalecał kompleksowe podejście do finansów JST (trzeba patrzeć globalnie, a nie na jeden element), a zaproponowane rozwiązania powinny być proste. Niezbędne przy

wprowadzaniu systemowych zmian, na których z natury rzeczy ktoś zyska, a ktoś straci, bardzo potrzebne jest zaufanie między samorządami a rządem - bez tego nie uda się zrealizować poważnych zmian. Należy przywrócić się kwestiom podatku od nieruchomości. Jednym z pomysłów na zwiększenie dochodów własnych miast na prawach powiatu - jego zdaniem - może być wprowadzenie podatku od samochodów. Profesor **Elżbieta Kornberger-Sokołowska** z Uniwersytetu Warszawskiego i dr **Jacek Sierak** z Uczelni Łazarskiego w Warszawie przypomnieli

podstawowe zasady, na których powinien być oparty system finansów gmin, powiatów i województw: adekwatność zasilania finansowego JST i jego stabilność. W ocenie prof. Elżbiety Kornberger-Sokołowskiej trzeba koniecznie wzmocnić efektywny udział samorządów w procesach legislacyjnych. Profesor skrytykowała m.in. tryb obliczania realnych skutków finansowych przyjmowanych regulacji. - *Należy zdecydowanie wzmocnić charakter gwarancyjny zasady adekwatności środków do zadań* - podkreślała. Jej zdaniem bardzo często dyskusja skupia się „na zasadzie za krótkiej kołdry” na tym, kto więcej środków finansowych sobie zabezpieczy na realizację zadań, gdzie samorządy ustawiają się w kontrze do państwa. A to właśnie samorząd terytorialny może być szansą na silniejsze państwo. Przekazując bowiem

samorządom zadania i właściwe środki do realizacji zadań, państwo może działać skuteczniej, a jednocześnie na szczeblu centralnym może skupić się na realizacji zadań o charakterze ogólnokrajowym czy sniwelowaniu dysproporcji rozwojowych. Z kolei dr **Jacek Sierak** z Uczelni Łazarskiego wyjaśnił, dlaczego stabilność finansowania jest tak istotna dla samorządów. Realizacja zadań samorządowych - podkreślił ekspert z UŁ - w bardzo dużym stopniu obejmuje infrastrukturę, co oznacza, że trzeba tworzyć programy wieloletnie; nie można myśleć w kategorii jednego budżetu, a w kategoriach wieloletnich.

- *Jeżeli budują dzisiaj swoją strategię rozwoju, tworzą do niej wieloletnie programy inwestycyjne czy też inne programy społeczno-gospodarcze, to moim zadaniem jest wycenienie tego, ile to będzie kosztowało, sporządzenie prognozy finansowej, która pokaże, jaki jest zasób moich własnych środków finansowych, i możliwy dobór zewnętrznych źródeł finansowania (...) cechy te powodują, że władze lokalne powinny dysponować odpowiednio wysokim zasobem środków finansowych* - mówił J. Sierak. Zdaniem ekonomisty, skoro wydatki rosną szybciej niż dochody, oznacza to, że samorządy będą musiały ograniczyć swój potencjał rozwojowy.

Bez rekompensat dla JST nie będzie inwestycji

Reprezentujący stronę rządową wiceminister finansów, **Tomasz Robaczyński** zwrócił uwagę, że na inwestycje w regionach składają się wydatki budżetów jednostek samorządu terytorialnego, ale również wydatki budżetu państwa, przestrzegając przed pomijaniem roli tych ostatnich.

- *Nie można zapominać też o tym, że chociażby budowa drogi ekspresowej ma także wymiar terytorialny czy wymiar regionalny. Nie można zapominać o tym, że do rozwoju regionów przyczyniają się również inwestycje, środki z budżetu centralnego. W związku z tym nie można od tego abstrahować także w wyliczeniach nakładów czy przekazywanych środków* - ocenił.

Wiceminister przekonywał, że trzeba uwzględnić wszystkie czynniki, które składają się na rozwój regionów i rozwój kraju oraz przynoszą korzyści obywatelom. W tym kontekście mówił o ubiegłorocznym zmniejszeniu stawki PIT w I grupie podatkowej z 18 do 17 proc. Przewodniczący senackiej komisji samorządu terytorialnego **Zygmunt Frankiewicz** odnosząc się do słów wiceministra, przekonywał, że w „samorządzie jest pełna świadomość, że jesteśmy częścią administracji państwowej”. Zaznaczył, że samorządy nie kwestionują wzrostu dochodów, tylko po-

kazują, że strona wydatkowa rośnie szybciej. Senator wskazał na zmiany podatkowe z lat 2006-2007, mówiąc, że do dzisiaj nie udało się ich w pełni zrekompensować. - *Stronie rządowej jest niezwykle łatwo w stosunku do tego, co ma samorząd, zrekompensować te ubytki poprzez wzrost podatku VAT, tak jak miało to miejsce wtedy (...)* Po stronie samorządowej te lekarstwa dla budżetu centralnego były zwiększonymi kosztami, bo jak VAT poszedł do góry, to samorząd płacił VAT również od inwestycji - mówił.

W dyskusji samorządowcy, senatorowie i eksperci zwracali uwagę m.in., że bez



W posiedzeniu seminaryjnym Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej „Stan Finansów samorządowych - diagnoza i wyzwania” wzięło udział 180 przedstawicieli samorządów, parlamentu i ekspertów.

Fot. Arch. ZMP / M. Józefciak Kancelaria Senatu (CIS)

aktywności inwestycyjnej JST nie będą w stanie realizować celów Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2030 oraz na konieczność głębokiego przeglądu zadań samorządowych.

Nowe projekty finansowe

W trakcie seminarium zaprezentowano dwa projekty ustaw oraz dwa założenia do projektów ustaw, których celem jest zrekompensowanie samorządom malejących wpływów przy systematycznym zwiększaniu ich zadań. Chodzi o dwa projekty ustaw o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (jeden wprowadzający zasadę rekompensaty, drugi - rekompensujący ubytki w PIT poprzez zwiększenie udziału poszczególnych JST we wpływach z podatku - w przypadku gmin - z 39,34 do 43,93 proc.), a także - w formie założeń na razie - projekt ustawy o subwencji rozwojowej oraz projekt ustawy o subwencji ekologicznej.

Projekt wprowadzający subwencję rozwojową zamiast zwrotu nieodliczonego VAT od inwestycji przedstawił mecenas **Paweł Kaźmierczak**. Ma polegać na zapewnie-

niu finansowej formuły „zryczałtowanej rekompensaty” dla jednostek samorządu terytorialnego z tytułu poniesionej i nieodliczalnej należności w podatku od towarów i usług (VAT), w ramach wydatków majątkowych, (wyłączonych całkowicie bądź częściowo z systemu odliczenia VAT), ze względu na publiczny charakter działań własnych samorządu, a także status organu władzy publicznej. Rozwiązanie to ma być wsparciem inwestycyjnym władz lokalnych i ma umożliwić im tworzenie - w ramach zadań własnych - infrastruktury samorządowej, służącej zaspokajaniu po-

treb wspólnot lokalnych. Jak zapewniał mecenas, stanowi to zasadniczy czynnik rozwojowy JST.

Jacek Brygman ze Związku Gmin Wiejskich RP omówił założenia projektu ustawy o subwencji ekologicznej dotyczącej obszarów objętych szczególną ochroną przyrodniczą. Za jej wprowadzeniem przemawia m.in. opinia mieszkańców i potencjalnych inwestorów o potrzebie zniesienia barier w rozwoju obszarów chronionych. Przypomniał, że konsekwencje obowiązujących tam zakazów ponoszą mieszkańcy tych obszarów, podczas gdy korzyści z ich ustanowienia dotyczą ogółu społeczeństwa. Proponowana w projekcie subwencja miałaby charakter wyrównawczy i sprawiedliwie rekompensowałaby utracone dochody gmin spowodowane ograniczeniami w gospodarowaniu na terenach prawnie chronionych.

Więcej informacji (zapis wideo spotkania, projekty ustaw i założenia oraz prezentacje)

- **TUTAJ**

Joanna Proniewicz

Publikacja ZMP

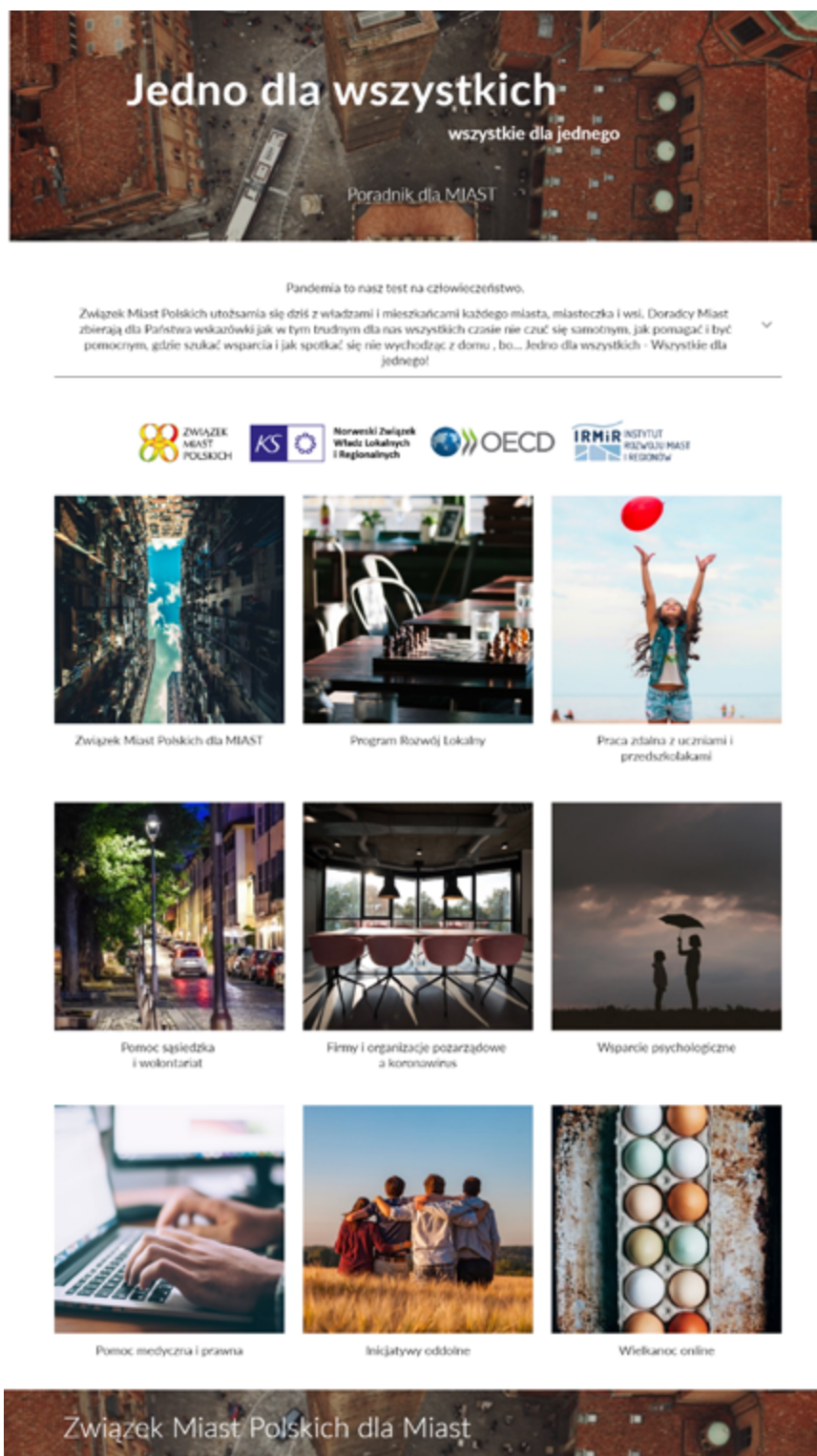
Poradnik dla MIAST w okresie epidemii

Na stronie ZMP ukazał się właśnie **Poradnik dla MIAST**, który ma pomóc miastom w działaniach podejmowanych w związku z trwaniem i skutkami zagrożenia epidemiologicznego.

Związek Miast Polskich od początku epidemii COVID-19 podejmuje aktywne działania legislacyjne dotyczące ważnych dla samorządów aktów prawnych powstających w związku z epidemią i jej skutkami (zakładka - **Epidemia koronawirusa - legislacja**), a także wspomaga miasta w wymianie doświadczeń, publikując każdego dnia - w specjalnie do tego stworzonych zakładkach - ogłoszenia oraz informacje o rozwiązaniach krajowych i zagranicznych, które pomagają przetrwać ten trudny czas mieszkańcom, nie wychodząc z domu (zakładki **Miasta wobec epidemii - i Epidemia koronawirusa - ogłoszenia**).

Aby jeszcze skuteczniej dotrzeć do mieszkańców polskich miast, nauczycieli i przedsiębiorców ze wskazówkami, inspiracjami oraz przykładami efektywnej pomocy, realizując w praktyce przesłanie „Jedno dla wszystkich, wszystkie dla jednego”, został wydany również specjalny „Poradnik dla MIAST”, który jest dostępny na stronie Związku - <http://www.miasta.pl/aktualnosci/jedno-dla-wszystkich-wszystkie-dla-jednego-poradnik-dla-miast>. To inicjatywa doradców ZMP, którzy wspomagają 54 miasta w procesie przygotowania wniosków do Programu „Rozwój lokalny”.

„Poradnik dla MIAST” to baza wiedzy i informacji na temat inicjatyw, współdziałania i aktywności miast podejmowanych w czasie pandemii. Pokazuje w przystępnej i przyjaznej formie konkretne przykłady działań miast, mieszkańców, firm i społeczności lokalnych, podejmowane w walce ze skutkami epidemii COVID-19, gotowe do powielania przez inne miasta i obywateli. Jest to wydawnictwo jednorazowe, ale odsyła do strony ZMP i specjalnych zakładek dedykowanych pandemii, gdzie na bieżąco umieszczane są kolejne ważne i cenne przedsięwzięcia miast. Publikacja stanowi również cenną inspirację



cię dla nauczycieli, bowiem zbiera w jednym miejscu zasoby istotne dla edukacji dzieci i młodzieży dotyczące pracy zdalnej z uczniami i przedszkolakami, takie jak: zestaw narzędzi i porad, które pomogą uporządkować wirtualną klasę, propozycje materiałów dydaktycznych i narzędzi, e-podręczniki, zadania interaktywne. To nie wszystko. W kompendium znajdują się też informacje dla wolontariuszy, firm

i organizacji pozarządowych (np. 90 narzędzi do pracy zdalnej, checklista dla firm), a także porady, jak zapewniać niezbędną pomoc medyczną, psychologiczną i prawną (linki do bieżących informacji na temat zarażeń w Polsce i na świecie). Ponadto znaleźć można sposoby na Wielkanoc on-line.

Zapraszamy do zapoznania się i korzystania!

(jp)

Telekonferencja z 54 miastami

Przesunięty termin składania wniosków

Podczas zorganizowanej 25 marca telekonferencji mówiono o realizacji Programu „Rozwój lokalny” w sytuacji stanu epidemii, a także o pracach nad tarczą antykrzysową oraz bieżących problemach miast.

W ramach realizowanego wspólnie z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej Programu „Rozwój lokalny” Związek Miast Polskich zorganizował 25 marca telekonferencję z udziałem prezydentów i burmistrzów 54 miast uczestniczących w II etapie projektu z udziałem środków norweskich. Wzięto w niej udział ponad 70 osób.

Zdalna praca doradców miast

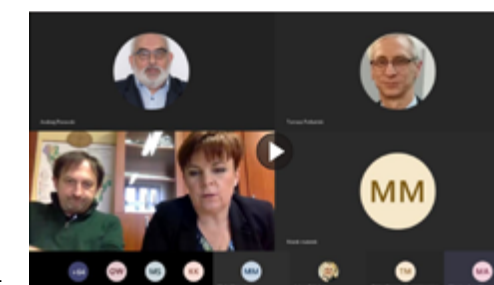
Tomasz Potkański, zastępca dyrektora Biura ZMP, kierownik projektu predefiniowanego, komponentu realizowanego przez ZMP w ramach programu „Rozwój lokalny”, poinformował miasta, że - w związku z pandemią wywołaną wirusem SARS-CoV-2 i związanymi z nią ograniczeniami w życiu publicznym, w tym w funkcjonowaniu urzędów - **nabór kompletnych propozycji projektów zostaje wydłużony do 30 października br.** Była to odpowiedź Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej na interwencję ZMP na wniosek miast. T. Potkański przekazał też uczestnikom telekonferencji zapewnienie, że operator programu podejmuje kroki mające na celu obniżenie wymogów dotyczących procedur partycypacyjnych - trudnych do realizacji w obecnej sytuacji - określonych zarówno w Regulaminie naboru, jak i w karcie oceny merytorycznej.

Przedstawiciele miast wyrażali uznanie dla pracy doradców ZMP. Będą oni nadal aktywnie wspierać proces przygotowania diagnozy (PRL i PRI) - on-line, telefonicznie i w innych formach, z wykorzystaniem dostępnej już analizy badań opinii mło-

dzieży szkolnej ostatnich klas szkół średnich i przedsiębiorców. Będą również dzielili się swoim doświadczeniami we wdrażaniu pracy zdalnej on-line pracowników w zespołach rozproszonych. Wyzwaniem większym niż dotychczas będzie partycypacja. Jak stwierdził doradca strategiczny projektu, **Janusz Szewczuk**, obecnie widać, jak bardzo rośnie znaczenie platform komunikacyjnych i jak wielką rolę może odegrać w tych czasach Program Rozwoju Instytucjonalnego (PRI) w jednostkach samorządu terytorialnego.

Problemy miast przygranicznych

Poza tematami związanymi z realizacją projektu w nowych okolicznościach **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP poinformował również miasta o trwających pracach nad tarczą antykrzysową. Przedstawiciele miast biorący udział w spotka-



niu zgłaszali bieżące problemy, z którymi mierzą się dziś samorządy miast. Zostały one przekazane w formie listu do ministra Pawła Szefernakera, Pełnomocnika Rządu ds. Samorządu Terytorialnego.

Prezydenci i burmistrzowie mówili o problemach miast przy granicy z Czechami (Cieszyn, Wałbrzych), których mieszkańcy pracują po drugiej stronie granicy i nagle zostali pozbawieni możliwości dotarcia do pracy, co grozi utratą zatrudnienia, a także o problemach miast przy granicy z Ukrainą. Prezydent Przemyśla, **Wojciech Bakun** zwracał uwagę na to, że przez miasto przechodzą bez żadnej kontroli organizowane przez polski rząd duże transporty obywateli Ukrainy, którzy tworzą w centrum miasta (zwłaszcza przy dworcu) duże, kilkusetosobowe zgromadzenia, niespełniające żadnych wymogów nałożonych w związku ze zwalczaniem epidemii. **Marta Majewska**, burmistrz Hrubieszowa sygnalizowała problem, który zgłosili pracownicy kolei obsługujący ruch transgraniczny dotyczą-

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



MINISTERSTWO
FUNDUSZY I POLITYKI
REGIONALNEJ

cy zagrożenia wynikającego z braku jakichkolwiek zabezpieczeń współpracujących pracowników po stronie ukraińskiej.

Kwarantanna, targowiska

Wiele miast (m.in. Ełk, Jelenia Góra) zgłaszało problemy związane z organizacją miejsc kwarantanny, takich jak: brak jasnych standardów dotyczących organizacji kwarantanny, sprzeczne polecenia administracji rządowej, brak konsekwencji w kierowaniu na kwarantannę osób przez Sanepid, nieuprawnione oczekiwania i polecenia wobec samorządów miejskich ze strony wojewodów i w ślad za tym starostów, m.in. w zakresie zapewnienia obsługi (w tym medycznej) miejsc kwarantanny. **Tadeusz Krzakowski**, prezydent Legnicy postulował stworzenie warunków do odbierania odpadów komunalnych z klatek schodowych od osób objętych kwarantanną w miejscu zamieszkania.

W opinii miast istnieje konieczność pilnych zmian w zakresie stosowania prawa zamówień publicznych przy zwalczaniu epidemii (np. polecenia zakupu rozmaitych środków dla placówek medycznych ze strony wojewody) oraz uwzględnienia w przepisach szczególnych - obok obiektów handlowych - również targowisk.

Wobec bezczynności organu stanowiącego

Uczestnicy telekonferencji zwracali również uwagę na pilną konieczność uregulowania m.in.: szczególnego trybu pracy organów kolegiacyjnych, biegu rozlicznych terminów administracyjnych, podatkowych i dotyczących wielu innych procedur, uprawnienia do dotowania zakładów budżetowych w wysokości przekraczającej 50%, kwestii dotowania żłobków, przedszkoli i szkół niepublicznych, czasowego złagodzenia przepisów dotyczących indywidualnego wskaźnika zadłużenia (art. 242-244 ufp), a także możliwości podejmowania przez burmistrzów decyzji zastrzeżonych dla rad miast w przypadku bezczynności organu stanowiącego, w sprawach dotyczących zwalczania epidemii.

Więcej informacji - [link](#).

Joanna Proniewicz

Zgromadzenie Ogólne we Wrocławiu

Silny i zdecydowany głos miast

Przedstawiciele ponad 250 miast, a także parlamentarzyści, byli samorządowcy oraz eksperci uczestniczyli 5 i 6 marca br. w Zgromadzeniu Ogólnym Związku Miast Polskich. Tym razem to doroczne spotkanie odbyło się we Wrocławiu.

To nie był łatwy rok. Działo się dużo zarówno złych, jak i dobrych rzeczy – powiedział podsumowując minione 12 miesięcy w działaniach Związku jego prezes Zygmunt Frankiewicz. Do tych dobrych wydarzeń można z pewnością zaliczyć znaczny wzrost liczby miast, które zgłosiły swój akces do ZMP. W samym tylko 2019 roku przystąpiło do Związku (lub powróciło – jak Białystok czy Wrocław) aż 30 miast. – *Duża liczba miast to silniejszy głos naszego środowiska w obronie samorządności* – zwracał uwagę prezes ZMP.

Podkreślał także zwiększając się w ostatnim czasie aktywność miast w Związku. Urzędy miast coraz chętniej i liczniej nadsyłają do Biura ZMP swoje opinie na temat projektów aktów prawnych. – *Te opinie są bezcenne w pracy Zarządu Związku* – mówił Z. Frankiewicz. Na podstawie wielu z nich powstają stanowiska Zarządu w ważnych dla miast sprawach. Poza tym warto też podkreślić, że do pracy w komisjach problemowych Związku miasta skierowały aż 650 osób. To samorządowcy oraz urzędnicy, którzy wzmacniają ZMP swoją wiedzą i doświadczeniem.

Ale miniony rok przyniósł także znaczne pogorszenie się sytuacji finansowej miast. Do senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Publicznej trafiają setki uchwał rad gmin podejmowanych z powodu ich dramatycznej sytuacji finansowej. W wielu miastach toczą się dyskusje na ten temat.

– *Mamy do czynienia z egzystencjalnym zagrożeniem dla samorządów. Obecnie ogromna grupa gmin nie posiada nadwyżki budżetowej* – ostrzegł Z. Frankiewicz, który kieruje pracami tej senackiej komisji.

Dlatego wśród działań, które ZMP podejmie w 2020 roku będą starania o uzyskanie rekompensaty ubytków w udziałach JST we wpływach z PIT (projekt już jest złożony w Senacie), a także o przywrócenie zasady rekompensowania ubytków w dochodach własnych, spowodowanych przez zmiany ustawowe (także złożony w Senacie). Związek będzie także dążył do wprowadzenia powszechnej zasady, że ingerencja władcza przez inny organ w realizację zadań wła-

snych JST rodzi z mocy prawa obowiązek sfinansowania skutków tej ingerencji. Kolejne inicjatywy Związku to przekształcenie części subwencji szkolnej, dotyczącej wynagrodzeń nauczycieli, w dotację celową (wypłata wynagrodzeń nauczycielskich zadaniem zleconym JST) oraz powiązanie stawki podatku od nieruchomości ze sposobem użytkowania terenu, określonym w MPZP. (Pełna lista Tez programu działań statutowych ZMP na rok 2020 [tutaj](#))

Z okazji przypadającej w tym roku 30. Rocznicy wyborów samorządowych wiele miast



Delegaci zebrani we Wrocławiu przyjęli m.in. Stanowisko w sprawie koniecznej naprawy finansów samorządowych.

Fot. Archiwum ZMP

i sam Związek organizować będzie rocznicowe wydarzenia i działania. Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia, zachęcał uczestników Zgromadzenia Ogólnego, by podczas tegorocznych obchodów mieć przed oczami 21 uchwalonych w ubiegłym roku w Gdańsku Tez samorządowych. – *Nie jest to projekt polityczny, ale samorządowy* – mówił. – *Musimy wszyscy uświadomić sobie, że przyszłość Polski zależy od tego, w jakiej kondycji znajduje się polski samorząd terytorialny. My w miastach już to wiemy i budujemy współpracę samorządowców, współpracę poza podziałami politycznymi.*

Delegaci zebrani we Wrocławiu przyjęli Sprawozdanie Zarządu z działalności Związku w 2019 roku, sprawozdanie finansowe oraz bilans Związku. Uchwalili także budżet ZMP na kolejny rok.

Odbyły się wybory uzupełniające do Zarządu Związku. Pierwszy vacat powstał w związku z objęciem mandatu senatora przez byłego prezydenta Noweli Soli, Wadima Tyszkiewicza. Powstanie drugiego związane było z wystąpieniem ze Związku Kartuz (burmistrz Kartuz był członkiem Zarządu). W wyniku głosowania nowymi członkami Zarządu ZMP zostali: Krzysztof Hildebrandt, prezydent

Wejherowa oraz Tomasz Sielicki, burmistrz Świebodzina. (Sylwetki nowych członków Zarządu ZMP na str. 14)

Stanowisko w sprawie koniecznej naprawy finansów samorządowych, Apel o zażegnanie kryzysu polskiej oświaty oraz Rezolucja w sprawie powstrzymania zmian klimatu i ochrony środowiska – to dokumenty, które przyjęli delegaci drugiego dnia Zgromadzenia Ogólnego ZMP.

Konieczna naprawa finansów JST

Przedstawiciele ponad 300 miast, obradujący we Wrocławiu, zaapelowali do Rządu i Parlamentu o podjęcie skutecznych działań mających na celu zapewnienie dalszego, oczekiwanego przez mieszkańców rozwoju polskich miast, wsi i regionów. Będzie to możliwe tylko poprzez zapewnienie

adekwatnego do zakresu przekazanych zadań, stabilnego zasilania finansowego samorządów.

„*Dla utrzymania ciągłości rozwoju naszych małych ojczyzn, który jest owocem najbardziej udanej polskiej reformy ustrojowej, należy zapewnić ich adekwatność i stabilność*” – czytamy w Stanowisku, jakie przyjęło Zgromadzenie Ogólne obradujące we Wrocławiu. Zdaniem przedstawicieli miast, będzie to możliwe m.in. poprzez zagwarantowanie w ustawach kształtujących strukturę gmin, powiatów i województw rzeczywistej samodzielności ich organów w realizacji zadań własnych, wprowadzenie w ustawie o dochodach JST zasady rekompensowania ubytków w dochodach własnych, powodowanych przez zmiany ustawowe, a także poprzez zrekompensowanie ubytków w udziałach JST we wpływach z podatku PIT, spowodowanych zmianami ustawowymi z 2019 roku. (Cały tekst Stanowiska [tutaj](#))

Apel w sprawie kryzysu w edukacji

Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich wystosowało też Apel o zażegnanie kryzysu polskiej oświaty. Wykracza on w swej

treści poza kwestie finansowe, bowiem – jak zaznaczył prezentujący dokument Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacji, sytuacja kryzysowa w polskim systemie oświatowym nie dotyczy tylko pieniędzy. Złożyły się na nią takie fakty, jak likwidacja gimnazjów (która skomplikowała życie kilku rocznikom uczniów i ich rodzinom) czy przepiętione programy nauczania (upchnięcie 9-letniego programu w 8-klasowej szkole podstawowej), co powoduje niebywałe obciążenie uczniów pracą po 10-12 godzin na dobę.

Związek zdecydowanie bije na alarm w kwestii jakości edukacji. „*Tylko dzięki wysiłkowi nauczycieli pasjonatów, rosnącemu dynamicznie wsparciu finansowemu samorządów terytorialnych, które zadania oświatowe traktują jako priorytetowe oraz przejawiającym się w różnych formach zaangażowaniu rodziców udawało się dotąd zapewniać dzieciom i młodzieży odpowiednią jakość nauczania i wychowania*” – czytamy w Apelu ZMP.

„*Niestety zobowiązane do tego władze państwowe nie potrafiły zorganizować sprawnie działającego systemu edukacji, który umożliwiłby zaangażowanym środowiskom zapewnienie młodym Polakom wiedzy, umiejętności i kompetencji na poziomie wymagań XXI wieku. Równocześnie coraz bardziej widoczne są*

objawy pogłębiającego się kryzysu systemu edukacji, którego nie da się powstrzymać preferowaną przez rząd metodą „rolowania problemów” zamiast odważnego i odpowiedzialnego ich rozwiązywania”. (Tekst Apelu – [tutaj](#))

W obronie klimatu

„*Zapewniamy, że w trosce o naszą planetę i przyszłość naszych dzieci jesteśmy gotowi wywiązywać się nadal z odpowiedzialności za klimat i środowisko, ciężkiej na nas jako na przedstawicieli społeczności lokalnych. Wspólnie z naszymi mieszkańcami chcemy podejmować wyzwania klimatyczne. Rosnąca świadomość zagrożeń przekłada się bowiem na gotowość do działania, którą deklarujemy. Wielokrotnie udowodniliśmy, że władze lokalne potrafią działać szybko i skutecznie. Naszym zdaniem, cytując opinię 18 burmistrzów zasiadających w Komitecie Regionów, walka ze zmianami klimatu zostanie wygrana lub przegrana w miastach*” – napisali delegaci Zgromadzenia Ogólnego ZMP w Rezolucji w sprawie powstrzymania zmian klimatu i ochrony środowiska.

W polskich miastach mieszka ok. 23 mln osób, co stanowi 60 proc. populacji kraju. Wysoki poziom urbanizacji oznacza, że zmiany klimatu będą miały szczególnie istotny wpływ na rozwój miast i jakość życia mieszkańców. ZMP przypomina w doku-

mencie, że miasta walcząc o lepszy klimat i zdrowsze miejsca do życia, podejmowały i wciąż podejmują na masową skalę inwestycje w celu ochrony środowiska z ogromnym udziałem środków własnych oraz pozyskanych ze źródeł zewnętrznych.

To dzięki ich staraniom powstały m.in. dziesiątki tysięcy kilometrów sieci kanalizacyjnych i tysiące kilometrów sieci ciepłowniczych, oczyszczalnie ścieków, działa w miastach ekologiczny transport publiczny, są wdrażane programy „Czyste powietrze”, ograniczające niską emisję, termomodernizacyjne dla budynków publicznych oraz edukacyjne dla mieszkańców, budowane instalacje z odnawialnymi źródłami energii i realizowane liczne, często innowacyjne przedsięwzięcia, poprawiające jakość powietrza i efektywność energetyczną.

Nie chcąc biernie czekać na zbliżającą się, potencjalną katastrofę klimatyczną i pragnąc podejmować na szerszą skalę ambitne zadania chroniące środowisko i przeciwdziałające zmianom klimatycznym, których domagają się mieszkańcy, Zgromadzenie Ogólne wystosowało oczekiwania wobec polskiego rządu oraz instytucji unijnych. (Tekst Rezolucji – [tutaj](#))

Ewa Parchimowicz

Samorządowiec Roku 2019

Na początku tego roku prezydent Wałbrzycha Roman Szełemej, będący także członkiem Zarządu Związku Miast Polskich, został ogłoszony Samorządowcem Roku 2019 przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”. Uroczystość związana z tym faktem miała miejsce podczas Zgromadzenia Ogólnego ZMP we Wrocławiu.

– *Prezydentem Wałbrzycha został w 2011 roku. Zastał miasto w regresie, pogrążone w chaosie, bez perspektyw. W ciągu 8 lat wprowadził je na ścieżkę szybkiego rozwoju. Wałbrzych jawi się dziś jako miejsce coraz bardziej atrakcyjne do życia, oferujące pracę, mieszkania, kulturę i rozrywkę na wysokim poziomie* – cytował uzasadnienie Redakcji jej szef, Janusz Król. – *Roman Szełemej jest dobrym gospodarzem, bardzo wymagającym od siebie i swoich podwładnych. Ma wszystkie cechy naturalnego lidera. Pragmatyczny, spokojny, potrafi szybko przekonać do swoich racji.*

Warto podkreślić, że laureat tegorocznej nagrody cieszy się zaufaniem samorządowców w regionie jako pomysłodawca i lider skupiającego ponad sto JST Porozumienia Sudeckiego, a także miejskiego obszaru funkcjonalnego – Aglomeracji Wałbrzyskiej. Roman Szełemej po wyborach samorządowych w 2018 roku pozostał prezydentem Wałbrzycha, w wyborach tych wygrał miażdżącą przewagą 84,49% uzyskanych głosów. Było to poparcie rekordowe w skali kraju.

Warto jeszcze dodać, że prezydent Wałbrzycha będąc z wykształcenia doktorem nauk medycznych, nie porzucił praktyki lekarskiej na rzecz działalności w samorządzie. Nadal pracuje w miejscowym szpitalu.

Zapytany przez Redakcję „Wspólnota”, dlaczego nie zwalnia tempa, przytacza słowa, które w dzieciństwie słyszał od swego ojca: „*Musisz pracować więcej niż inni, musisz więcej się uczyć niż inni, musisz do późna pracować, bo dopiero wtedy, gdy padniesz ze zmęczenia, będziesz pewny, żeś dobrze przepracował dzień. A w następnym dniu zrób to samo*”.



Najważniejszy kapitał Polski tkwi w samorządach

Miasta po 30 latach

To, że każde miasto jest inne i podąża swoją własną drogą, to jest wielki sukces nas wszystkich – to słowa profesora Tomasza Ossowicza. Padły one podczas konferencji „Miasta po 30 latach”, zorganizowanej drugiego dnia Zgromadzenia Ogólnego ZMP we Wrocławiu.

Wzwiązku z przypadającą w tym roku 30. rocznicą uchwalenia ustawy o samorządzie gminnym, Związek zaprosił na swoje doroczne Zgromadzenie Ogólne specjalnych gości. Delegaci mieli okazję wysłuchać refleksji profesora Politechniki Wrocławskiej, Tomasza Ossowicza na temat stanu zagospodarowania przestrzennego polskich miast. Senator Bogdan Zdrojewski, prezydent Wrocławia w latach 1990-2001, mówił m.in. o doświadczeniach polskich samorządów z pierwszych lat po uchwaleniu ustawy gminnej oraz o tym, jak zmieniała się rzeczywistość w polskich miastach wraz z upływającymi latami i kadencjami parlamentu. Z kolei Agata Bluj z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” starała się odpowiedzieć na pytanie, jakie miejsce w działaniach władz miejskich – w przeszłości i obecnie – zajmuje partycypacja społeczna.

30 lat w etapach

Profesor Ossowicz minione 30 lat zarządzania polskimi miastami dzieli na 3 wyraźne etapy. Pierwsze 10 lat po uchwaleniu w 1990 r. ustawy o samorządzie gminnym nazywa okresem „prostej demokracji”, kiedy społeczności lokalne i ich liderzy zajmowali się głównie walką z pozostałościami po poprzednim ustroju. Wtedy samorządy lokalne musiały zająć się zapewnieniem realizacji podstawowych potrzeb mieszkańców. Po roku 2000 następuje czas wybitnych prezydentów i burmistrzów. Wybrani po raz pierwszy w wyborach bezpośrednich liderzy lokalni przystąpili do przebudowy polskich miast tak, aby osiągnęły one standard europejski. To właśnie w tym okresie mieliśmy do czynienia z podejmowaniem takich działań, jak rewitalizacja centrów miast i przebudowa przestrzeni publicznych czy rozbudowa sieci dróg. Po roku 2000 w miastach powstają także liczne ważne z punktu widzenia społeczności lokalnej obiekty (hale widowiskowe czy spor-

towe, stadiony, sale koncertowe), rozwija się dynamicznie zabudowa mieszkaniowa. Trzeci etap zarządzania polskimi miastami, w którym znajdujemy się także obecnie, profesor Ossowicz nazywa „obywatelskością, lokalnością”. To czas mniej więcej ostatnich dziesięciu lat, kiedy władze lokalne stawiają już bardziej na rewitalizację lokalną niż rewitalizację w ogóle. Większą wagę przywiązują do lepszej komunikacji zbiorowej w miastach, w tym do ruchu rowerowego, ale też do jakości krajobrazu, zieleni w miastach powiązanej z mądrym i oszczędnym gospodarowaniem wodą opadową. Ogólnie więcej mówi się i robi w miastach dla ochrony klimatu i dostoi-



Profesor Tomasz Ossowicz mówi o sukcesach miast w planowaniu przestrzennym, ale także wskazał na współczesne bolączki zarządzania przestrzenią w miastach. Fot. Archiwum ZMP

sowania się do jego zmian. Większość polskich miast – co podkreśla ekspert – wygląda już dziś jak typowe miasta europejskie.

Zagospodarowanie przestrzenne miast – co się udało

Z wykładu profesora Ossowicza zdecydowanie wynika, że polskie miasta w ostatnich 30 latach odniosły wiele poważnych sukcesów. Wiele z nich odniesiono na polu rewitalizacji centrów miast (przykład: wielki i udany projekt zakończony w 1997 rewitalizacji rynku we Wrocławiu). Miasta nadal przebudowują lub pozyskują nowe przestrzenie publiczne, nadając im nowe przeznaczenie lub odzyskując je dla mieszkańców. Ciekawym przeglądem udanych działań są coroczne edycje konkursu na najlepszą przestrzeń publiczną w polskich miastach, organizowane przez Towarzystwo Urbanistów Polskich we współpracy z ZMP. Sieć drogowa, jaka powstała w ostatnich 30 latach w Polsce imponuje skalą i różnorodnością. Dziś już narzekania mieszkańców na korki są – zdaniem profesora – przeszłością. Niebawem rozwinęta się też w miastach komunikacja zbiorowa, czemu towarzyszył równoległy wzrost świadomości

na ten temat wśród mieszkańców miast. Komunikację tradycyjną, a więc autobusy i tramwaje, uzupełniają dynamicznie rozwijające się w ostatnich latach systemy rowerów miejskich, hulajnóg, samochodów do wypożyczenia.

Za sukces trzeba także uznać powstanie w miastach nowych, ważnych dla mieszkańców obiektów, takich jak centra kultury z salami koncertowymi, stadiony, fontanny, aquaparki. Warto pamiętać, że na początku lat 2000 mieszkańcy polskich miast oczekiwali właśnie takich obiektów. Bodowa na ogromną skalę mieszkań była – zdaniem eksperta – z pewnością sukcesem w sensie ilościowym. W odniesieniu do ich

jakości jednoznaczna pozytywna ocena nie jest już tak oczywista.

Czego jeszcze się uczymy

Wśród działań podejmowanych przez miasta jest cała grupa takich, które podjęte w ostatnich latach trudno jeszcze podsumować i ocenić. Część z nich samorządy podejmują od zera, część – udoskonalają, kierując na nowe tory. Tak jest np. z kwestią miejsc pracy. Dziś mieszkańcy nie tyle domagają się stworzenia im takich miejsc, ale oczekują, że będą one lepiej płatne, tworzone dla osób o wyższych kwalifikacjach. Wiele przykładów miast wskazuje na to, że realizowane są już projekty rewitalizacji lokalnej. Pierwsze w Polsce wooneerfy już w 2014 roku powstały w Łodzi. Wooneerfy – czyli „ulice do zabawy i odpoczynania”, pośrodku których rosną drzewa. Ten pierwszy przykład dotyczył niezbyt atrakcyjnej ulicy 6 Sierpnia, która po zmianie zaczęła przyciągać miłośników dobrej kuchni i spotkań towarzyskich. W kolejnych latach wooneerfy powstawały we wszystkich dzielnicach Łodzi. Ale także w innych polskich miastach. To nowe zainteresowanie odnową i nowym zagospodarowaniem małych prze-

strzeni w miastach (np. poprzez tworzenie kieszonek parków), to – w opinii prof. Ossowicza – cenny kierunek, ale jednak znajdujący się w początkowej fazie. To wyzwanie zdecydowania na dłuższy okres. Również stosunkowo niedawno miasta przystąpiły do działań związanych z dostosowaniem do zmian klimatu. Jest to zadanie pilne, któremu należy poświęcić dużo uwagi i energii.

Mówiąc o zagospodarowaniu przestrzennym polskich miast nie można nie powiedzieć o budzącej nieustające kontrowersje kwestii centrów i galerii handlowych. Panuje powszechna opinia, że „wysysają one centra miast z ludzi”.

- Centra handlowe położone na pustkowi, na uboczu miast faktycznie są dyskusyjne – mówił we Wrocławiu Tomasz Ossowski. - Ale dobrze przemyślane i urządzone galerie handlowe w centrach miast produkują potoki pieszych, przyciągają życie do centrów miast.

Z czym się zmagamy

Faktycznym problemem jest natomiast rozproszenie zabudowy. Obecnie mamy w Polsce do czynienia z nadpodażą terenów pod zabudowę mieszkaniową. Plany starczą nawet na 150 lat, a studia – na 350 lat. Problem nadmiernego wyznaczania terenów pod budowę mieszkań dotyczy zdecydowanie częściej gmin wiejskich niż miast. - Gmina musi wyznaczyć nadmiar gruntów, żeby developerzy nie uciekli do sąsiadów – mówił T. Ossowicz. - My jesteśmy krajem największego luzu jeśli chodzi o wymagania wobec developerów. U nas nie muszą oni przekazywać gruntów, nie budują ulic, zieleni, szkół, terenów rekreacyjnych. Nawet Tanzania wymaga od developerów więcej niż my.

Profesor Ossowicz zwracał także uwagę na inne negatywne zjawiska towarzyszące zagospodarowaniu przestrzennemu, takie jak niekompletność miast, gradzenie terenów mieszkaniowych i wreszcie erozja struktury hierarchicznej miast. To ostatnie zjawisko polega na tym, że dochodzi do odwrócenia roli centrum i dalszych dzielnic. To one przejmują rolę centrum, podczas gdy ono traci znaczenie i wyludnia się. Jaką T. Ossowicz widzi radę na współczesne bolączki zarządzania przestrzenią w miastach? - Musimy połączyć w naszych miastach w harmonijny sposób uniwersalne zasady z różnorodnością i pomysłowością. To, że każde miasto jest inne i podąża swoją własną drogą, to jest sukces nas wszystkich.

Bezценne doświadczenia samorządów

Bogdan Zdrojewski, który przez 11 lat stał na czele samorządu Wrocławia, także w 1997 roku, gdy miasto odwiedziła pamiętna powódź, mówiąc o swoich doświadczeniach w zarządzaniu wrócił do październi-

ka 1989 roku, gdy rozpoczęły się w Polsce prace nad ustawą o samorządzie gminnym. - Ta ustawa była pisana przez sojuszników samorządności – mówił podczas wrocławskiego spotkania. - Skłanialiśmy się ku modelowi francuskiemu uznając, że samorząd terytorialny będzie najważniejszym elementem administracji publicznej. Ale ta „radocha” marca 1990 związana z uchwaleniem samorządowej ustawy nie trwała długo. W maju została uchwalona ustawa kompetencyjna, czyli rząd oddał władzę gminom, ale tylko w obszarach, z którymi sam sobie nie radził.



Paneliści podczas konferencji „Miasta po 30 latach”. Fot. Archiwum ZMP

Na początku lat 90. najważniejszymi zadaniami miast do wykonania „na zaraz” była likwidacja dzikich wysypisk śmieci i dzikiego handlu, modernizacja torów tramwajowych, wymiana starego taboru tramwajowego, znalezienie brakujących miejsc do pochówku na cmentarzach komunalnych. Senator Zdrojewski wspomina dziś, że ostatnie 30 lat to była permanentna walka rządu z samorządem terytorialnym. W jego ocenie rząd Jerzego Buzka dawał największą szansę na funkcjonowanie samorządów w duchu ustawy z 1990 roku.

- To, co dla mnie jest istotne, kiedy patrzę na te ostatnie 30 lat: doświadczenia samorządów w Polsce są największym atutem naszego państwa. Kapitał zbudowany przez te 30 lat, najważniejszy kapitał Polski, jest w samorządach. Czy to jest uznanie powszechne? Niestety nie – przyznał B. Zdrojewski.

Jego zdaniem miniony okres można podzielić także na czas przed wejściem Polski do Unii Europejskiej oraz na czas po tym wydarzeniu. Kiedy zaczęły do miast płynąć środki unijne, zaczęto się w miastach inaczej pracować, inne parametry stały się istotne, wkłady własne zaczęły mieć gigantyczne znaczenie. To – zdaniem byłego prezydenta Wrocławia, a później deputowanego do Parlamentu Europejskiego – była taka fantastyczna rywalizacja. - Z perspektywy Brukseli mogę powiedzieć, że nikt w Europie spośród urzędników wysokiego szczebla nie sądził, że Polska wykorzysta wszystkie dostępne dla niej środki europejskie, złasz-

cza w pierwszej perspektywie. Tymczasem my, Polacy, wykorzystaliśmy je w ponad stu procentach, byliśmy beneficjentami dodatkowych środków unijnych.

Ile obywatelskości w samorządności

A gdzie w tych wszystkich przemianach, jakich doświadczyły polskie samorządy na przestrzeni ostatnich 30 lat była partycypacja obywatelska? - Okres ten jest bez wątpienia wielkim sukcesem – przyznała Agata Bluj z Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”. - Poprzednie dekady były związane z wykształceniem w ludziach obywatelskości, która przejawiała się udziałem w wyborach.

W ostatnich 10 latach w okresach między wyborami obywatele domagają się już wpływu na to, co dzieje się w ich samorządach. Ekspertka przytoczyła wyniki badań opinii społecznej, z których wynika, że Polacy mają duże zaufanie do wybranych przez siebie władz samorządowych, a także poczucie dużego wpływu na swoje małe ojczyzny. Zachęcała obecnych na

spotkaniu samorządowców do dialogu społecznego z mieszkańcami. Jest to skuteczna droga do informowania ich o zamierzeniach i planach władz, a także szansa na zaangażowanie ich w życie miasta. Warto też pamiętać o tych, którzy milczą i nie przychodzą na spotkania konsultacyjne. - To, że milczą, nie znaczy, że nie mają swoich poglądów czy pomysłów – mówiła A. Bluj. - Warto znaleźć dla nich formę wypowiedzenia się, aby i oni mogli wnieść swoje pomysły do życia miasta. Z pewnością w ostatnich latach dało się zaobserwować w miastach przesunięcie z myślenia „local government” w „local governance”.

- Wiele obszarów zostało jeszcze do poprawy i istnieje też wiele narzędzi, które nie zostały wdrożone i zastosowane przez samorządy lokalne – dodała ekspertka. Przykładem może być inicjatywa lokalna - forma współpracy jednostek samorządu terytorialnego z ich mieszkańcami, w celu wspólnego realizowania zadania publicznego na rzecz społeczności lokalnej. Stosuje ją w swoich działaniach z mieszkańcami zaledwie 30 procent miast. Z raportu Instytutu Rozwoju Miast i Regionów wynika, że w strukturach stosunkowo niewielkiej liczby miast zostało wyodrębnione oddzielne stanowisko do współpracy z mieszkańcami. Zazwyczaj urzędnicy odpowiedzialni za ten obszar łączą tę zadania z pełnieniem innych funkcji w urzędzie.

Ewa Parchimowicz

Medale Honorowe Związku Miast Polskich

Pismo Samorządowe „Wspólnota”, Elżbieta Radwan, Bogdan Bieniek, Andrzej Pietrasik oraz Piotr Grzybowski – to laureaci Medali Honorowych Związku Miast Polskich. Wręczono je 6 marca podczas Zgromadzenia Ogólnego ZMP we Wrocławiu.

Laureatami Medalu Honorowego ZMP zostali:

Bogdan Bieniek, były członek Zarządu ZMP, przewodniczący Rady Miasta Mielec

„W uznaniu wielkiego wkładu w rozwój działalności Związku Miast Polskich na rzecz miast członkowskich w Polsce, poprzez aktywny udział w pracach Zarządu Związku w latach 2010-2015 oraz reprezentowanie Związku w instytucjach krajowych: w Zespole ds. Edukacji Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Komitecie Monitorującym Programu Operacyjnego POWER i Komitecie Monitorującym RPO Województwa Podkarpackiego”.

Pismo Samorządu Terytorialnego WSPÓLNOTA, dwutygodnik wydawnictwa Municipium SA

„W uznaniu wielkiego wkładu w rozwój polskiego samorządu terytorialnego, jego

ogólnopolskich i regionalnych organizacji, w tym Związku Miast Polskich, zwłaszcza poprzez wymianę doświadczeń i współpracę miast polskich, publikowanie w latach 1992-2001, w formie wkładki, miesięcznika Związku Samorząd Miejski, organizowanie wspólnych przedsięwzięć, dostarczanie specjalistycznej wiedzy prawniczej, publikowanie analiz i komentarzy poświęconych zmieniającemu się prawu”.

Andrzej Pietrasik, członek Zarządu ZMP, burmistrz Płońska

„W uznaniu wielkiego wkładu w rozwój działalności Związku Miast Polskich na rzecz miast członkowskich w Polsce, poprzez aktywny udział w pracach Zarządu Związku od 2011 roku, pełnienie funkcji skarbnika Związku oraz reprezentowanie Związku w instytucjach krajowych, w tym zwłaszcza w Zespole ds. Finansów Publicznych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego”.

Elżbieta Radwan, członek Zarządu ZMP, burmistrz Wołomina

„W uznaniu wkładu w rozwój działalności Związku Miast Polskich na rzecz miast członkowskich w Polsce, poprzez aktywny udział w pracach Komisji Rewizyjnej, a od 2019 roku w pracach Zarządu Związku oraz reprezentowanie Związku w instytucjach krajowych, w tym w Zespole ds. Admini-

stracji Publicznej i Bezpieczeństwa Obywateli Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, a także aktywny udział w kampaniach mających na celu wzmocnienie samorządu terytorialnego”



stracji Publicznej i Bezpieczeństwa Obywateli Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, a także aktywny udział w kampaniach mających na celu wzmocnienie samorządu terytorialnego”

Piotr Grzybowski, naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich i Rozwoju UM w Częstochowie

„W uznaniu wkładu w rozwój działalności Związku Miast Polskich na rzecz miast członkowskich w Polsce, poprzez aktywny udział w pracach Komisji Polityki Miejskiej i Rozwoju Miast, pełniąc w latach 2015-2018 funkcję przewodniczącego Komisji oraz członka Komisji Polityki Europejskiej i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Partnerstwa Publiczno-Prywatnego, przyczyniając się do zwiększenia udziału polityki miejskiej w Funduszach Strukturalnych oraz utrzymania i rozwoju instrumentów finansowych ZIT i RIT”.

Nowi członkowie Zarządu Związku Miast Polskich

Krzysztof Hildebrandt, prezydent Wejherowa i Tomasz Sielicki, burmistrz Świebodzina – to nowi członkowie Zarządu Związku Miast Polskich wybrani 5 marca przez Zgromadzenie Ogólne.

Krzysztof Hildebrandt, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, swoją pracę w samorządzie Wejherowa rozpoczął w 1990 roku, gdy objął mandat radnego Rady Miejskiej oraz członka Zarządu Miasta. W 1998 został po raz pierwszy wybrany prezydentem miasta (przez radnych). Reelekcję na to stanowisko uzyskał w I turze wyborów bezpośrednich w 2002, 2006, 2010, 2014 i 2018.

Widziałem przez wszystkie te lata, jak samorząd terytorialny w Polsce zmieniał się – mło-

wił do delegatów ZO ZMP we Wrocławiu. – Na początku mogliśmy robić wszystko to, co nie było zabronione prawem. Teraz pilnuje się nas-samorządowców, byśmy w naszych działaniach za bardzo się nie wychylali.

Jest znanym działaczem społecznym, aktywnie uczestniczącym w życiu Wejherowa i Kaszubi. Pomaga organizacjom społecznym, jest zaangażowanym członkiem kilku organizacji pozarządowych np. Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Stowarzyszenia Przyjaciół Rodziny.

Za szczególne zasługi dla samorządności, za wybitną i profesjonalną z pełnym oddaniem prowadzoną działalność na rzecz mieszkańców Wejherowa, Krzysztof Hildebrandt otrzymał wiele odznaczeń, medali i wyróżnień, m.in. Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, „Samorządowy Oskar”, „Orzeł Pomorski”, Statuetka Jakuba Wejhera.

Nie jest członkiem żadnej partii politycznej.

Tomasz Sielicki na burmistrza Świebodzina został wybrany w ostatnich wyborach samorządowych. Startował jako kandydat KWW Pro Świebodzin. Jest równolatkiem polskiego samorządu.

Ukończył prawo na Uniwersytecie Wrocławskim, następnie pracował jako asystent sędziego w Sądzie Rejonowym w Świebodzinie.



„Szczęście sprzyja śmiałości” – tą zasadą stara się kierować w pracy w samorządzie. Chciałby budować miasto szczęśliwe, a więc oparte o silny fundament gospodarczy, oferujące wysokiej jakości usługi społeczne i słuchające głosu mieszkańców mówiących o kierunkach rozwoju miasta. Przyznaje, że jego wzorem, gdy idzie o kierowanie miastem jest Władimir Tyszkiewicz, wieloletni prezydent Nowej Soli, obecnie senator. Tomasz Sielicki to świebodzinianin z urodzenia i zamieszkania. Pasjonat muzyki, piłki ręcznej oraz podróży krótszych i dłuższych.

– Młodość, pasja i zaangażowanie – to zaoprowałem mieszkańcom swojego miasta, gdy kandydowałem na burmistrza – powiedział do delegatów ZO ZMP.

(epe)

NOWE MIASTA W ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

Kolejne trzy nowe miasta przystąpiły do Związku Miast Polskich. Mrągowo, Przasnysz i Skarszewy zostały przyjęte w poczet członków ZMP przez Zarząd Związku 5 marca br. na posiedzeniu we Wrocławiu. Związek liczy obecnie 330 miast.

MRĄGOWO

Administracyjnie Mrągowo należy do województwa warmińsko-mazurskiego. W mieście mieszka ok. 22 tysięcy mieszkańców.

Leży na Pojezierzu Mrągowskim, które jest częścią Pojezierza Mazurskiego. Całe pojezierze charakteryzuje się ciągami jezior połączonych szeregowo rzekami i ułożonych w rynnach zorientowanych południowo, odległych od siebie o kilka kilometrów. Teren, na którym znajduje się miasto został ukształtowany w czasie ostatniej fazy zlodowacenia. Znajdują się tutaj liczne wzgórza morenowe oraz głębokie rynny jeziorne. Na terenie Mrągowa znajdują się trzy wielkie jeziora: jezioro Czos (dzieli się na dwie odnogi oddzielone od siebie Górą Czterech Wiatrów), jezioro Sutapie Małe i jezioro Sołtysko w Mrągowie (jezioro nie jest głębokie, jego maksymalna głębokość wynosi 5m).Wartorównieżwspomniećomalowniczym jeziorze Juno położonym na północ od Mrągowa, które łączy się z jeziorem Czos oraz jeziorem Kiersztanowskim. Głównymi dziedzinami gospodarki w mieście są przemysł spożywczy (mleczarski), drzewny (meblarstwo) i odzieżowy. Najważniejszą rolę Mrągowo jest obsługa handlowo-usługowa miasta i powiatu, a największym rynkiem pracy są handel i usługi oraz administracja. Istotną rolę w gospodarce miasta odgrywa obsługa ruchu turystycznego. Pierwsze wzmianki o Mrągowie pochodzą z XIV wieku. Na miejscu dzisiejszego Mrągowa istniała osada krzyżacka o nazwie „Sensburg” na terenie zamieszkałym przez pruskie plemię Galindów. W latach 1404 – 1407 miasto otrzymało prawo miejskie od wielkiego mistrza krzyżackiego Konrada von Jungingena. W czasach wojen napoleońskich przez Mrągowo maszerowało wojsko, któremu mieszkańcy byli zmuszeni dawać jedzenie. Do końca II wojny światowej miasto należało do Prus Wschodnich, a następnie Niemiec.

Mrągowo przyciąga turystów oczywiście jeziorami, a także organizowanym co roku dobroczynnym Festiwałem Muzyki Country. Mrągowo zawsze było miejscem, gdzie stykały się różne wyznania religijne. Ta szczególna mozaika trwa do dziś, a po minionych latach pozostały świadectwa – zabytki. Mrą-

gowska cerkiew przy ul. Roosevelta to dawny budynek synagogi, zabranej przez hitlerowców gminie po Nocy Kryształowej. W 1940 roku przeniesione były tu dwie klasy szkoły podstawowej, potem budynek służył jako magazyn materiałów budowlanych. Następnie wydzierżawił go kościół prawosławny. W 2000 r. zadbane o piękny wystrój cerkwi. Po zakończeniu prac odbyło się w świątyni nabożeństwo ekumeniczne, w którym uczestniczyli nie tylko miejscowi prawosławni, ale również przedstawiciele różnych wyznań.

PRZASNYSZ

To liczące ponad 17 tysięcy mieszkańców miasto położone jest na północnym Mazowszu nad rzeką Węgieką. Oddalone o 106 km od Warszawy, 22 km od Ciechanowa i 56 km od Ostrołki jest miastem, przez które biegnie szlak na pojezierze mazurskie.

Przasnysz jest jednym z najstarszych miast w województwie mazowieckim, prawa miejskie uzyskał w 1427 roku, szczyt bogactwa i ciekawą historią. Pomimo burzliwych dziejów - wojen i klęsk żywiołowych - można tu podziwiać dobrze zachowane obiekty, które wpisano do rejestru zabytków.

Będąc w Przasnyszu warto zobaczyć wczesnobarokowy Zespół Klasztorny Bernardynów - jeden z najpiękniejszych takich obiektów, wpisany na listę Kanonu Krajoznawczego Polski. Wart uwagi jest także kościół parafialny św. Wojciecha - najstarszy późnogotycki obiekt Przasnysza. Tutaj w roku 1550 odbył się chrzest św. Stanisława Kostki, a w Kaplicy Kostków pochowani zostali rodzice i bracia świętego. Obok kościoła wznosi się murowana dzwonnica z XV w., która jest rzadkim na Mazowszu przykładem murowanej dzwonnicy gotyckiej całkowicie wolnostojącej. Na przasnyskim rynku usytuowany jest klasycystyczny Ratusz.

Przasnysz położony jest na terenie „Zielonych Płuc Polski”, otaczają go piękne tereny sprzyjające wypoczynkowi i rekreacji. Jest bazą wypadową dla wszystkich aktywnych, szukających sposobu na rodzinne spędzenie czasu. Niecodziennych wrażeń z pewnością dostarczą skoki spadochronowe, loty widokowe szybowcem i samolotem, z których można skorzystać na lotnisku Aeroklubu Północnego Mazowsza pod Przasnyszem. Warto wybrać się także na piesze i rowerowe wycieczki wśród malowniczych lasów i pól. Przasnysz to miasto, które inwestuje w rozwój przy wykorzystaniu funduszy unijnych. Realizuje obecnie ważne projekty infrastrukturalne, które przyczynią się do

wzrostu przedsiębiorczości mieszkańców, ochrony dziedzictwa kulturowego, rozwinięcia elektronicznej administracji i lokalizacji nowych inwestycji. Miasto dąży również do dalszej poprawy jakości życia mieszkańców poprzez realizację przedsięwzięć na rzecz integracji społecznej i podniesienia kwalifikacji mieszkańców.

W Przasnyszu swoje miejsce na rozwój znalazły potężne firmy takie jak: Kross - lider w produkcji rowerów w Europie, Mlekom - proshkownia mleka z jedną z najnowocześniejszych linii technologicznych w Europie, oddział ABB - producent w dziedzinie energetyki i automatyki oraz wiele innych przedsiębiorstw.

SKARSZEWEY

Głównym walorem turystycznym tego miasteczka jest dawny układ architektoniczny oraz specyficzna atmosfera małego miasta. Do dziś czytelne są średniowieczne założenia grodu obronnego, położone na wzgórzu, wokół którego meandruje Wietcisa. Zachowane są też obwarowania miejskie wraz z pozostałościami joannickiego zamku oraz kilkunastoma, głównie XIX-wiecznymi budowlami. Obiektami, które warto w Skarszewach zobaczyć są: zamek, oba kościoły, system obwarowań oraz kościółek wybudowany w 24 godziny.

Miejsko-wiejska gmina Skarszewy jest jedną z najpiękniejszych na Kociewiu. Tereny okalające miasto są przykładem malowniczego krajobrazu morenowego. Piękno Ziemi Skarszewskiej podkreśla meandrująca rzeka Wietcisa - największy dopływ Wierzyca.

Gmina leży pośród lasów bogatych w grzyby, rzek i jezior. Posiada interesującą historię, która sięga początków drugiego tysiąclecia. Południową granicę miasta do dnia dzisiejszego wyznaczają średniowieczne mury obronne, a od północy i zachodu obiega nurt rzeki Wietcisy.

Skarszewy są jedynym miastem na Pomorzu Gdańskim, które swoją lokację zawdzięcza joannitom. Nadano ją na prawie chełmińskim w 1320 roku. W roku 1341 komtur Joannitów ze Skarszew (Schoneck) Adolf Schwalenberk odnowił prawa miejskie mieszczan, w akcie tym znalazł się między innymi zapis: ... i tak więc daliśmy i dajemy naszemu miastu Skarszewy (Schoneck) dziesięć tanów i sto, które oni wcześniej posiadali od dwudziestu jeden lat na prawach chełmińskich... Z tego właśnie aktu dowiadujemy się o roku 1320.

(epe)

Promocja w prognozie pogody

Daliśmy impuls do rozwoju



Z Czesławem Renkiewiczem, prezydentem Suwałk rozmawia Hanna Hendrysiak.

- **Świętujecie 300-lecie, korzystacie z okazji, by budować poczucie wspólnoty lokalnej?**

- Jubileusz jest okazją do świętowania, ale również do pokazania wspaniałej historii naszego miasta. Dokładnie 2 marca 1720 roku król August II Sas nadał nam prawa miejskie. Wiemy, że wielu naszych mieszkańców nie zna historii Suwałk, więc to dobra okazja, żeby przybliżyć im przeszłość. A ona jest ciekawa – nasze miasto zostało założone przez kamedułów, którzy mieli swoją siedzibę na półwyspie nad jeziorem Wigry. Miasto założyli jednak trochę dalej, idąc wzdłuż Czarnej Hańcy. Ja do nich mam pretensję, że za daleko odeszli od pięknego jeziora Wigry – gdyby z drugiej strony założyli Suwałki, to dziś mielibyśmy jezioro w mieście... Ale i tak nasza historia i to, jak dziś miasto się rozwija, jest powodem do dumy. Jestem przekonany, że kameduli-założyciele, którzy świetnie gospodarzyli na tych terenach, byłiby z dzisiejszych Suwałk dumni.

- **Pogodne Suwałki to Wasze hasło promocyjne. Wybraliście je na przekór powiedzeniu, że Suwałki to polski biegun zimna?**

- Tak, wybraliśmy to hasło kilka lat temu, gdy pracowaliśmy nad strategią promocji miasta. Szukaliśmy czegoś, co nas wyróżnia. No i oczywiście wyróżnia nas klimat i miejsce w każdej prognozie pogody. Dzięki temu mamy darmową promocję. Tu jest

dobra pogoda – klimat wyrazisty: zimy mamy mroźne (choć dziś to się już zmienia), a lato upalne. Uznaliśmy, że „pogodne Suwałki” to dobre hasło.

Tę pogodę traktujemy jednak szerzej – uważamy, że jest tu dobra pogoda dla biznesu, kultury, sportu. Dodatkowo ludzie są tu otwarci, gościnni, przyjaźni – jak to na Kresach. Mamy też maskotkę miejską: to biały polarny miś-UśMich. To odpowiedź na żarty, że w Suwałkach jest tak zimno, że po ulicach biegają niedźwiedzie.

- **Wasze miasto leży w północno-wschodnim rogu Polski. Wy w tym położeniu widzicie zalety. Jakież?**

- Wszystko zależy, jak na to patrzmy i skąd wjeżdżamy do Polski. Jeśli z Europy Wschodniej, to my jesteśmy najbliżej, jesteśmy bramą na Litwę, Łotwę, Estonię, do Rosji – Obwodu Kaliningradzkiego, na Białoruś. Jeśli popatrzymy na mapę Polski, to z Suwałk do stolicy jest bliżej niż z Wrocławia czy Szczecina. Co nam doskwiera, to dostępność komunikacyjna – nie mamy jeszcze dobrych, szybkich połączeń drogowych, kolejowych czy lotniczych, choć to się zmienia. Mam nadzieję, że za 3-4 lata, kiedy powstanie już Via Baltica, do Warszawy dojedziemy w 2,5 godziny. Z kolei Rail Baltica to projekt budowy szybkiej kolei europejskiej do 2027 roku. Już dziś mamy lokalne lotnisko do obsługi biznesu czy lotów turystycznych.

Nasze położenie „na końcu świata” daje nam wyjątkowe atuty. Dzisiejsza Suwalszczyzna nie jest zdeptana przez turystów. To piękna, baśniowa przestrzeń, atrakcyjna dla ludzi, którzy chcą odpocząć od zgiełku miasta w pięknej przyrodzie i spędzić ciekawie urlop.

Naszym atutem jest też przygraniczne położenie i możliwości wymiany handlowej. Dzisiaj np. 30% obrotu sieci handlowych u nas generują Litwini czy Rosjanie. To napędza koniunkturę w naszym mieście.

Bliskość granicy umożliwia przenikanie się różnych kultur. Zawsze była tu taka mozaika wielowyznaniowości, wielokulturowości – świadectwem tego jest suwalska nekropolia, czyli zespół siedmiu cmentarzy. To wyróżnia tego typu miasta jak nasze, leżące na Kresach.

Nasze położenie ma duże znaczenie strategiczne – z jednej strony blisko jest Obwód Kaliningradzki, a z drugiej – Białoruś.

Tu wiedzie droga do krajów bałtyckich i dalej, do Finlandii. Stąd zawsze w Suwałkach było bardzo dużo wojska, przed I wojną światową na 26 tysięcy mieszkańców było aż 10 tysięcy wojskowych. W okresie międzywojennym – 6 tysięcy.

Dzisiaj pojęcie tzw. przesmyku suwalskiego jest znane wszystkim, a szczególnie strategom wojskowym.

- **Jest Pan najdłuższymi – 10 lat urzędującym prezydentem Suwałk. Co udało się przez ten czas zmienić w mieście?**

- Właściwie jestem nawet 14 lat, bo od 2006 r. byłem wiceprezydentem. Już wtedy daliśmy Suwałkom taki pozytywny impuls do rozwoju. Za swój największy sukces uważam rozwój gospodarczy Suwałk. Specjalna strefa ekonomiczna, nowe inwestycje wygenerowały miejsca pracy, których w tej chwili mamy nawet nadmiar. Starczy powiedzieć, że pracuje u nas około 2 tysiące cudzoziemców. Działła tu wybudowana za pół miliarda złotych fabryka płyt wiórowych spółki TANNE, należąca do producenta mebli FORTE czy firmy produkujące ramki i lustra dla IKEA. Mamy też firmę Malow – jednego z największych w Europie producentów mebli metalowych. Są firmy przetwórstwa spożywczego, np. Animex – producent mięsa drobiowego, Spółdzielnia Mleczarska Mlekpol, Laktopol czy Mispol. Ważne jest również, że świetnie układa nam się współpraca z firmami, np. od „ForTe” dostaliśmy 10 mln zł na budowę pasa startowego lokalnego lotniska. Nie wiem, czy jest wiele miast, które dostały pieniądze po to, by kooperanci czy serwisanci firm mogli korzystać z lotniska.

Druża sfera naszych sukcesów to są działania dotyczące życia społecznego. Mamy nowoczesne obiekty kultury, sportu, np. dwa stadiony po przebudowie. W ubiegłym roku oddaliśmy do użytku największą w tej części Polski halę sportowo-widowiskową „Arena Suwałki”. Nasz Ośrodek Kultury, wybudowany dzięki dofinansowaniu unijnemu z salą na 650 miejsc, pozwala organizować wiele imprez, w tym festiwali. Udało nam się wyremontować muzeum im. Marii Konopnickiej, która tu się urodziła czy Muzeum Okręgowe, w którym są zbiory Alfreda Wierusz-Kowalskiego, słynnego urodzonego w Suwałkach malarza.

Prowadzimy kolejne inwestycje, np. w termomodernizację szkół i przedszkoli, mamy 3 żłobki miejskie. To sprawia, że Suwałki są dobrym miastem do życia, nie tylko dlatego, że jest praca, ale że są możliwości edukacji, dostęp do kultury czy sportu.

- **A jakie są perspektywy rozwoju?**

- Nasze miasto liczy 70 tysięcy mieszkańców i chociaż oczywiście młodzi ludzie wyjeżdżają na studia, nie ubywa nam mieszkańców. Mamy dodatni przyrost naturalny. Różne opracowania naukowe, np. Polskiego Instytutu Ekonomicznego

dotyczące małych i średnich miast, mówią, że Suwałki są lokomotywą rozwoju. Również Polska Akademia Nauk podzieliła grupę 255 średnich miast na te, które tracą i które nie tracą funkcji społeczno-gospodarczych. My jesteśmy w tej drugiej grupie jako jedyni w okolicy. To pokazuje,

300-lecie potwierdzenia aktu lokacyjnego Suwałk

Miasto kamedułów

Polski Biegun Zimna, kraina piękna jak baśń, Zielone Płuca Polski – to określenia Suwałk i Suwalszczyzny. Miasto leży w województwie podlaskim nad Czarną Hańcą, jedną z najbardziej malowniczych polskich rzek.

Suwałki nie zaprzepaściły szansy na rozwój. Miasto jest silne gospodarczo (o czym mówi w wywiadzie Prezydent Renkiewicz), jest też nowoczesne i „kompletne”, tj. bogate w różne obiekty sportowe czy kulturalne i infrastrukturę, którą nie zawsze mogą poszczycić się znacznie większe miasta. W ostatnich latach dzięki funduszom europejskim powstała m.in. hala „Arena Suwałki”, kilka hoteli, na turystów czeka też eurocamping przy zalewie Arkadia.

Co zobaczyć?

Będąc w Suwałkach warto wybrać się na spacer neoklasycystyczną ulicą Kościuszki. Wzdłuż tej ulicy znajduje się bowiem znakomita większość suwalskich zabytków: dom Marii Konopnickiej, dom rodziny noblisty Czesława Miłosza czy znakomitego malarza Alfreda Wierusza-Kowalskiego oraz trzy kościoły: katolicki, ewangelicki i dawna cerkiew prawosławna, dziś służąca katolikom. Po obu stronach arterii, połączone ulicą o najbardziej suwalskiej nazwie – Chłodną, znajdują się odrestaurowane park Konstytucji 3 Maja i plac Marii Konopnickiej. Śladami przeszłości najlepiej prowadzą „Suwalskie Ścieżki Kulturowe”. Warto wybrać się też na spacer wzdłuż Czarnej Hańcy, zwłaszcza nowymi bulwarami, które wkrótce zostaną oddane do użytku. Atrakcją miasta jest też wyspa na zalewie Arkadia.

Świętowanie jubileuszu i nie tylko

W marcu odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, podczas której można było poznać dzieje Suwałk – od ojców założycieli kamedułów po współczesność. Kulminacja

że po kryzysie związanym z utratą statusu miasta wojewódzkiego, otrząsnęliśmy się i idziemy do przodu. Nauczyliśmy się pozyskiwać środki europejskie na inwestycje. Dzięki np. wybudowaniu Areny, nasza drużyna siatkówki rozgrywa tu mecze, na które 2,5 tysiąca biletów wyprzedaje się w ciągu

obchodów jubileuszu planowana jest w sierpniu, kiedy ma odbyć się Światowy Zjazd Suwalczan, Jarmark Kamedułski i Dni Miasta. W lipcu warto przyjechać na „Suwałki Blues Festival”, organizowany od 2008 roku największy plenerowy festiwal muzyki bluesowej w Polsce. Przez cztery dni na plenero-



Suwałski Ośrodek Kultury i Aquapark w Suwałkach.

Fot. Archiwum UM



Stadion lekkoatletyczny w Suwałkach.

Fot. Archiwum UM

wych scenach w centrum miasta oraz w klubach występują światowe gwiazdy bluesa. Wielką zaletą Suwałk jest położenie w pięknej okolicy, której bogactwem są jeziora, rzeki, lasy i puszcze: Augustowska, Romnicka i Borecka. Bezpośrednie sąsiedztwo z Wigierskim Parkiem Narodowym i Suwalskim Parkiem Krajobrazowym sprawia, że miasto stanowi doskonałą bazę wypadową do wszystkich najpiękniejszych zakątków Suwalszczyzny i wschodnich Mazur. Wokół

15 minut. To pokazuje, że jest zapotrzebowanie na takie imprezy. Nasza największa impreza festiwalowa – Suwałki Blues Festiwal gromadzi ludzi z całego regionu, a nawet z krajów ościennych czy USA. Widać więc, że mamy duży potencjał dalszego rozwoju

- **Dziękuję za rozmowę.**

Suwałk znajdują się zespoły poklasztorne, ruiny pałaców i dworów, ozdobne budownictwo drewniane, zabytki sakralne.

Latem można wypocząć na sptywie kajakowym Czarną Hańcą, żeglując po jeziorze Wigry, czy na trasach rowerowych Suwalszczyzny. Warto wejść na wieżę wi-

dokową pokamedułskiego klasztoru w Wigrach i odwiedzić punkt widokowy w Smolnikach. Urodą tego ostatniego miejsca zachwylił się Andrzej Wajda, urodzony w Suwałkach, który do Smolnik właśnie przeniósł plan filmowy „Pana Tadeusza”. Grono stałych wielbicieli ma również suwalska kuchnia, która słynie z kartaczy, babki ziemniaczanej i regionalnego ciasta sękacza.

hh

PROJEKT ZDALNA SZKOŁA



CENTRUM
PROJEKTÓW
POLSKA
CYFROWA

186 MLN ZŁ NA WALKĘ Z WYKLUCZENIEM CYFROWYM UCZNIÓW

Od 1 kwietnia wszystkie gminy oraz powiaty wskazane w dokumentacji konkursowej mogą wnioskować o sfinansowanie zakupu laptopów, tabletów oraz dostępu do internetu dla uczniów, którzy nie posiadają sprzętu umożliwiającego im realizację zdalnych lekcji.

Projekt jest odpowiedzią na obecną sytuację szkolnictwa, związaną z wprowadzeniem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, spowodowanym zakażeniami koronawirusem. Zamknięcie placówek oświatowych na wiele tygodni wymusiło nowe standardy prowadzenia zajęć edukacyjnych. Uczniowie zamiast w szkolnych ławach zasiadają przed monitorami komputerów. Niestety wielu z nich nie posiada dostępu do internetu lub sprzętu, na którym może realizować podstawy programowe.

Warto wiedzieć:

- Wysokość dofinansowania będzie zależała od tego, w której ze wskazanych kategorii znajduje się gmina/powiat.
- Sugerowana cena jednego komputera lub laptopa nie powinna przekroczyć 3 500 zł, a tabletu 1 500 zł.
- Jeśli taki sprzęt zakupiono po 16 marca 2020 roku, to można go ująć we wniosku o dofinansowanie.
- W ciągu 6 miesięcy od otrzymania grantu JST będzie musiała złożyć raport rozliczający poniesione wydatki.

Pomocniczo prezentujemy przykładowe rekomendacje dla sprzętu, który może zostać zakupiony w projekcie opracowane przez zespół ekspertów przy CPPC – **POBIERZ**

Złożenie wniosku jest gwarancją wypłaty środków. Wszelkie pytania dotyczące programu dostępne są na naszej stronie (**KLIKNIJ TU**) lub adresem mailowym zdalnaszkola@cppc.gov.pl

Komplet informacji dotyczący programu #zdalnaszkola wraz z wnioskiem o dofinansowanie oraz aplikacja do wysyłania wniosków z znajduje się **TUTAJ**